

Klimat, ubóstwo i sprawiedliwość

Jakie rezultaty powinna przynieść konferencja klimatyczna ONZ w Poznaniu, aby powstał sprawiedliwy i skuteczny światowy system ochrony klimatu

Zmiany klimatu są najpoważniejszym zagrożeniem dla rozwoju ludzkości. Postępy w działaniach na rzecz powstrzymania globalnego ocieplenia poniżej 2°C nie są jednak jak dotąd wystarczające.

Ogólnoświatowe działania niezbędne do ograniczenia emisji oraz wsparcia najbiedniejszych i najbardziej narażonych społeczności w przystosowaniu się do tych zmian klimatu, których już nie unikniemy, muszą zostać rozdzielone między poszczególne państwa w oparciu o obiektywne wskaźniki odzwierciedlające ich historyczną odpowiedzialność za spowodowanie obecnego kryzysu, jak również ich możliwości stawienia mu czoła.

Poznańskie obrady dotyczące klimatu muszą przynieść przełom w międzynarodowych ustaleniach i doprowadzić do przejścia z etapu analiz i dyskusji do rzeczywistych negocjacji. Ze względu na dobro ludzi i planety, nie ma więcej czasu do stracenia.

Streszczenie

Dla najbiedniejszych i najbardziej narażonych mieszkańców dzisiejszego świata, zmiany klimatu stanowią potrójny cios: nie są oni za nie odpowiedzialni, są nimi najbardziej dotknięci, a do tego w najmniejszym stopniu stać ich na nawet najprostsze działania mogące uchronić ich przed skutkami, których w tej chwili nie da się już uniknąć.

Częstsze powodzie i susze, podnoszenie się poziomu morza, zmiany w rozkładzie opadów w ciągu roku czy spadające plony to tylko niektóre spośród dodatkowych trudności, z jakimi borykać musi się uboga ludność krajów rozwijających się. Jednak czekają ich jeszcze gorsze czasy, o ile nie wypracowany zostanie całościowy, ogólnoświatowy polityczny sojusz na rzecz walki ze zmianami klimatu oraz całkowitego wyeliminowania ubóstwa. Zmiany klimatu dziś są najpoważniejszym zagrożeniem dla rozwoju ludzkości. Dla wielu ludzi jest to kwestia życia i śmierci.

W Poznaniu musi zapaść zgoda co do kluczowych elementów porozumienia

W chwili gdy rządy zbierają się na kolejną rundę obrad ONZ w Poznaniu, czasu zaczyna brakować. W Poznaniu musi dokonany zostać znaczący krok do przodu, w oparciu o konsensus wypracowany rok temu w Bali. Negocjatorzy muszą doprowadzić do ograniczenia zakresu dyskutowanych kwestii, ale jednocześnie zapewnić, że nie zostaną odrzucone najważniejsze elementy sprawiedliwego i adekwatnego systemu, dzięki czemu ostateczne porozumienie będzie mogło zostać przypieczętowane w trakcie obrad w Kopenhadze w grudniu 2009. Dla przyszłych pokoleń – podobnie jak dla milionów najuboższych ludzi żyjących teraz czy w przyszłości – kopenhaski szczyt musi zostać zapamiętany jako przełomowy moment, kiedy to świat zdecydował się powstrzymać zmiany klimatu i stworzyć warunki dla powszechnego rozwoju, niepowodującego emisji dwutlenku węgla i dostosowanego do warunków klimatycznych.

Jeśli obecne w Poznaniu rządy nie przyspieszą negocjacji, będzie to oznaczać złamanie podstawowych praw ubogich ludzi na wielką skalę. Będą odpowiedzialne za spotęgowanie zmian klimatu, zwiększenie ubóstwa, co doprowadzi do zatrzymania, a następnie cofania się ludzkości w rozwoju.

Globalne ocieplenie: skutki dla najuboższych

Globalne ocieplenie osiągnęło już teraz poziom 0,8°C w stosunku do ery preindustrialnej. Aby zapobiec katastroficznym i nieodwracalnym skutkom zmian klimatu, globalne ocieplenie musi zostać powstrzymane znacznie poniżej 2°C. Fizyczna reakcja Ziemi i jej ekosystemu na trwającą cały czas emisję gazów cieplarnianych nie podlega negocjacji, natomiast najbardziej zasadniczym elementem toczących się negocjacji ONZ jest poziom ryzyka, z którym musimy zmierzyć się wszyscy w nadchodzących latach. Brak działań lub działania niewystarczająco ambitne doprowadzą do zwiększenia ryzyka, odczuwanego w pierwszej kolejności i w największym stopniu przez ubogich. Wciąż mamy otwartą drogę do ograniczenia emisji i minimalizacji ryzyka katastrof, jednak możliwości te się szybko kurczą.

Nawet przy ociepleniu poniżej 2°C wystąpią poważne, często wręcz fatalne skutki dla życia ludzi najuboższych i dla ubogich krajów. Przykładowo, przy takim poziomie ocieplenia, aż 1,8 miliarda ludzi będzie miało problemy z dostępem do wody, ze względu na kurczenie się jej zasobów. Jeśli jednak nie ograniczymy emisji i temperatura wzrośnie powyżej 2°C, świat narażony będzie na katastroficzne skutki, niweczące jakiegokolwiek szanse na bliskie perspektywy wyeliminowania ubóstwa. Jeśli światowa temperatura wzrośnie o 3°C, do 600 milionów ludzi zagrożonych będzie głodem, a niedobory wody mogą dotknąć nawet 4 miliardy ludzi. Jeszcze gorsze scenariusze związane są podniesieniem się temperatury o 4°C: 300 milionów ludzi poszkodowanych w związku z zalewaniem wybrzeży; liczne kraje wyspiarskie skazane na zagładę; 1,5-2,5 miliarda ludzi

narażonych na dengę; spadek dostępności wody o 50% w regionach takich jak Afryka Południowa, Ameryka Łacińska, czy basen Morza Śródziemnego.

Czy można dojść do porozumienia?

Wyzwanie jest oczywiste. Ale czy rządy z całego świata stawiają mu czoła? Szczyt w Poznaniu musi zaowocować bazą dla takich działań. Podstawowym celem obrad musi być:

Zgoda na negocjację traktatu, który zatrzyma wzrost światowej temperatury znacznie poniżej 2°C. W traktacie określone muszą być konkretne terminy i wartości zobowiązań odnośnie redukcji globalnej emisji – musi ona osiągnąć maksimum najpóźniej w 2015, a do 2050 zostać ograniczona o co najmniej 80% w stosunku do 1990.

Porozumienie zależy od woli politycznej, współpracy międzynarodowej i zaufania dla systemu multilateralnego. Niektóre spośród krajów bogatych, takie jak Wielka Brytania czy Niemcy są dziś na dobrej drodze do wypełnienia swoich zobowiązań z Kioto, podczas gdy inne – takie jak Hiszpania, Włochy czy Kanada są od tego dalekie. Odcinając się radykalnie od dotychczasowej polityki USA, prezydent-elekt Barack Obama wyraził poparcie dla natychmiastowych działań i dla ograniczenia emisji przez USA do 2050 o 80% w stosunku do 1990. Gdyby wszystkie bogate kraje przyjęły w podobny sposób nowe podejście do swoich zobowiązań i wykazały wolę działania już teraz, porozumienie będzie miało szanse zaistnieć.

Nie wszystko sprowadza się jednak do woli politycznej – potencjalne koszty przejścia na ścieżkę rozwoju o niskiej emisji dwutlenku węgla, czy adaptacji do skutków zmian klimatu, którym nie da się już zapobiec, są tu również istotnym czynnikiem. Poniesienie tych kosztów, na poziomie 1-1,6 światowego PKB, jest jednak realnie możliwe. Co więcej, wszystkie kraje mogą odnieść korzyści z porozumienia: rozwój niepowodujący emisji dwutlenku węgla i dostosowany do warunków klimatycznych wiąże się z mniejszymi zanieczyszczeniami, niższymi kosztami służby zdrowia, tworzeniem miejsc pracy w nowych gałęziach gospodarki czy niższymi opłatami za energię. Rządy udowodniły, że są w stanie wykazać wolę polityczną i znaleźć ogromne sumy pieniędzy w obliczu kryzysu gospodarczego i finansowego. Mogą i muszą zrobić to samo w świetle podstawowego zagrożenia dla ludzkości, jakim są zmiany klimatu.

Wreszcie, dojście do porozumienia zależy od sprawiedliwości jego postanowień. Nie można oczekiwać od krajów biedniejszych, że będą płacić za cenę rozwoju przemysłu krajów bogatych.

Kto płaci i co jest sprawiedliwe?: odpowiedzialność i możliwości

Dane dotyczące skumulowanej emisji dwutlenku węgla per capita pokazują, że to kraje bogate są w największym stopniu odpowiedzialne za zmiany klimatu. Wskutek uzależnienia rozwoju gospodarczego od spalania paliw kopalnych, kraje rozwinięte mają jednocześnie poziom dochodu i bogactwa, który umożliwia im podjęcie niezbędnych działań.

Kraje bogate są w największym stopniu odpowiedzialne i mają największe możliwości, jeśli chodzi o wkład w ogólnoswiatowe działania minimalizujące zmiany klimatu oraz przystosowawcze. Jeśli kraje te skupią się tylko na ograniczaniu swoich własnych emisji, nałożą w ten sposób zbyt duży i niesprawiedliwy ciężar na kraje rozwijające się. Kraje bogate muszą przyjąć na siebie sprawiedliwą część ogólnoswiatowych nakładów na walkę ze zmianami klimatu. Przykładowo, oznacza to, że UE musi pójść znacznie dalej, niż założyła przyjmując pośredni cel ograniczenia emisji do 2020 o 25-40%, aby nie obarczać krajów rozwijających się ciężarem ograniczenia emisji o 15-30%.

Jednocześnie, od momentu podpisania Protokołu z Kioto, niektóre szybko rozwijające się państwa osiągnęły wyższy poziom emisji i dochodu per capita niż część krajów uprzemysłowionych objętych Protokołem. W ostatecznym rozrachunku, od wszystkich krajów oczekiwany będzie pewien wkład w ogólnoswiatowe działania minimalizujące zmiany klimatu, co dotyczy krajów o

szczególnie wysokiej emisji per capita i wysokim dochodzie w stosunkowo niedalekiej przyszłości. Jdenka to bogate, rozwinięte kraje muszą przejąć prowadzenie – to one w zasadniczym stopniu przyczyniły się do zaistnienia problemu globalnego ocieplenia i muszą zapłacić za odpowiednio znaczącą część jego rozwiązania.

Minimalizacja: ograniczanie emisji w ramach sprawiedliwego porozumienia

Nie należy oczekiwać, że kraje rozwijające się przyjmą taki sam rodzaj czy poziom zobowiązań, jak kraje rozwinięte. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy kraje bogate nie wypełniły swoich wcześniejszych zobowiązań zapewnienia środków finansowych i technologii dla działań adaptacyjnych, a obietnice dotyczące pomocy, handlu czy kryzysu żywnościowego pozostają niespełnione. W tym świetle, żądania krajów bogatych dotyczące przyjęcia przez kraje rozwijające się porównywalnych zobowiązań odnośnie ograniczania emisji, na rok przed Kopenhagą są zdecydowanie nie na miejscu i do niczego nie prowadzą.

Zarys porozumienia musi koniecznie uwzględniać wyzwania stojące przed krajami rozwijającymi się. Oparte na budowaniu zaufania podejście do walki ze zmianami klimatu oznacza, że kraje rozwijające się powinny być nagradzane za ograniczanie emisji, ale nie powinny być karane za brak takich działań. Dla najmniej rozwiniętych i najbardziej zagrożonych krajów, działania przystosowawcze i rozwój muszą pozostać nadrzędnymi priorytetami. Bardziej zaawansowane spośród krajów rozwijających się powinny wziąć udział w ogólnoświatowych działaniach minimalizujących zmiany klimatu w zależności od swoich uwarunkowań i w sposób przyczyniający się w największym stopniu do ograniczania ubóstwa i zrównoważonego rozwoju.

Kraje bogatsze muszą umożliwić krajom rozwijającym się ograniczanie emisji poprzez zapewnienie finansowania, technologii oraz zdolności instytucjonalnej. Nie jest to pomoc; jest to raczej spełnienie sprawiedliwej części zobowiązań krajów bogatych w ramach ogólnoświatowych działań minimalizujących zmiany klimatu. Tego typu przepływy finansowe muszą być czymś dodatkowym w stosunku do pomocy rozwojowej.

Adaptacja jest potrzebna już teraz

Poważne skutki zmian klimatu dla najbardziej narażonej i najbardziej ubogiej ludności są widoczne już teraz w wielu krajach rozwijających się i będą coraz poważniejsze w miarę podnoszenia się światowej temperatury. Stwierdzenie to jest prawdziwe, nawet jeśli wzrost temperatury zostanie powstrzymany poniżej 2°C – co uznawane jest za konieczność.

Uboższe kraje i regiony pilnie potrzebują wsparcia w działaniach przystosowawczych. Można tu zaliczyć szeroki zakres działań i inwestycji, w tym dotyczących upraw odpornych na powódzie i susze, czy szkoleń bądź sprzętu dla pozyskiwania deszczówki. Może to również oznaczać budowę wyżej położonych dróg i mostów na obszarach narażonych na powódzie czy zmiany w projektowaniu budynków na terenach coraz częściej nawiedzanych przez huragany.

Porozumienie zawarte w Kopenhadze musi zawierać całościowe ramy umożliwiające znaczne zwiększenie zakresu strategii adaptacyjnych w krajach rozwijających się – w pełni dostosowanych do długoterminowych planów rozwojowych. Strategie te muszą zawierać przejrzyste i powszechne konsultacje oraz procesy wdrażania, uwzględniające m.in. lokalne społeczności, przedstawicielki kobiet, rdzenne społeczności czy organizacje pozarządowe.

Oxfam szacuje, że potrzebne jest co najmniej 50 miliardów \$ rocznie na wsparcie adaptacji w krajach rozwijających się. Środki te muszą zapewnić kraje rozwijające się jako kompensację – a nie pożyczki – kosztów spowodowanych dotychczasowymi emisjami gazów cieplarnianych.

Rządy zgromadzone w Poznaniu muszą stawić czoła tym wyzwaniom i zgodzić się co do kluczowych elementów i zasad całościowego porozumienia, które zostanie

zawarte w Kopenhadze. Obrady muszą otworzyć drogę do ostatecznych, uwieczonych sukcesem negocjacji prowadzących do osiągnięcia porozumienia za rok. Zasługują na to miliony najuboższych – i miliardy ludzi.

1 Wprowadzenie: dlaczego szczyt w Poznaniu jest tak ważny

Wraz z deszczem nadchodzi powódź. Widać, jak woda wymyła glebę. Ziemia stała się wtedy jałowa i ludzie nie mogą uprawiać warzyw czy zbóż. Przez to nie mogą oni dobrze zjeść.

Mulualem Birhane, Dembecha, Etiopia Ethiopia

Zmiany klimatu: nadal najpoważniejsze zagrożenie dla rozwoju ludzkości

Mulualem Birhane, rolnik z Dembecha w Etiopii, jak prawie wszyscy etiopscy rolnicy jest zależny od deszczu, który pozwala mu uprawiać rolę. W przeszłości sezon deszczowy miał miejsce raz w roku, teraz zaś okresy deszczowe są coraz bardziej nieprzewidywalne – w dodatku są to często oberwania chmury, powodujące powodzie i erozję. Utrudnia to zebranie wystarczających plonów, które zapewniłyby normalną egzystencję rolnikom – a w niektórych przypadkach powoduje to katastrofę: w 2006, setki tysięcy etiopczyków straciło domy wskutek największej powodzi w ciągu ostatnich dziesięcioleci.

Już teraz, znaczna część spośród najuboższych i najbardziej zagrożonych społeczności w różnych regionach rozwijającego się świata żyje w narażeniu na niebezpieczeństwa związane ze zmianami klimatu. Obecnie obserwowane, wciąż nasilające się problemy ludzi takich jak Mulualem Birhane, w stopniu, w którym wynikają ze zmian klimatu, należy traktować jako pogwałcenie ich podstawowych praw, takich jak prawo do rozwoju czy prawo do wyżywienia.¹ W niektórych krajach afrykańskich plony z rolnictwa mogą spaść do roku 2050 o 50%, a przychody netto z plonów o 90% do 2100.²

Jednocześnie, miliony ubogich ludzi na całym świecie zmaga się z niedawnymi podwyżkami cen żywności i ropy. Podwyżki cen zbóż kosztowały w ubiegłym roku gospodarki krajów rozwijających się 324 miliardy \$ - ponad trzykrotnie więcej, niż kraje te otrzymały w ramach pomocy.³ Bank Światowy szacuje, że kryzys żywnościowy może spowodować ubóstwo 100 milionów ludzi.⁴ Ceny żywności i ropy spadły w ostatnich miesiącach, ale żywność jest nadal o 51% droższa niż dwa lata temu.⁵ Podczas, gdy działania mające uchronić biednych przed wspomnianymi zjawiskami są wciąż niewystarczające, ludzie ci prawdopodobnie odczują także znaczące skutki kryzysu wywołanego przez nieprawidłowo funkcjonujące rynki finansowe.

Niezależnie od wspomnianych zawirowań, uboga ludność staje w obliczu faktu, że skutki zmian klimatu zagościły u nich już na stałe – i będą się nasilać. Obecne i przyszłe konsekwencje globalnego ocieplenia będą zagrażać życiu i egzystencji milionów- jeśli nie miliardów. Choć wyzwania związane ze zmianami klimatu mogą się nie wydawać tak bezpośrednim zagrożeniem jak obecny, bijący wszelkie rekordy kryzys, są równie palącym problemem i nadal pozostają najpoważniejszym długoterminowym zagrożeniem dla rozwoju ludzkości.

Skutki zmian klimatu zatrzymają a później doprowadzą do cofnięcia rozwoju ludzkości.⁶ Najbiedniejsza i najbardziej narażona ludność odczuwa bezpośrednie skutki – najszybciej i w najgorszym wydaniu – mimo, że jest ona najmniej odpowiedzialna za kryzys. Tworzenie podziałów i utrzymywanie przez światowych liderów niebezpiecznego, szkodliwego politycznie i gospodarczo izolacjonizmu, tylko przyczyni się do spełnienia tego scenariusza, co doprowadzi do masowego pogwałcenia podstawowych praw ubogich ludzi. Alternatywą jest wybór przez rządy odważnych działań na rzecz stworzenia nowego światowego ładu politycznego pozwalającego panować nad ekonomią, walczyć ze zmianami klimatu, inwestować w rolnictwo i bezpieczeństwo żywnościowe oraz doprowadzić do tego, że ubóstwo stanie się reliktem przeszłości.

W ramach tego alternatywnego scenariusza, jest niezwykle pilne, aby priorytetem międzynarodowym stały się działania pozwalające ubogim społecznościom przystosować się do zmian klimatu, będące wyrazem przestrzegania i ochrony ich podstawowych praw. Jednocześnie konieczne jest ograniczenie globalnego ocieplenia do poziomu, na którym możliwy będzie dalszy rozwój ludzkości, a realnym celem pozostanie masowe ograniczenie ubóstwa. Jakiegokolwiek zmiany klimatu stanowią niebezpieczeństwo, jednak naukowcy są zgodni, że ocieplenie klimatu powyżej 2°C spowodowałoby katastrofalne i w wielu przypadkach nieodwracalne skutki w skali globalnej, dotykające prawie wszystkie ekosystemy i społeczeństwa.⁷ Dla ludzi takich jak Muluaem Birhane, uzyskanie dodatkowego wsparcia w adaptacji do zmian klimatu może być sprawą życia i śmierci, natomiast powstrzymanie globalnego ocieplenia poniżej 2°C staje się równie pilne, gdy weźmiemy pod uwagę jego dzieci i wnuki.

Tabela 1: Wybrane konsekwencje związane z ubóstwem odpowiadające poszczególnym zakresom globalnych celów poddawanych dyskusji w trakcie warsztatu "Wspólnej wizji" w Poznaniu

Globalny cel	Wybrane konsekwencje związane z ubóstwem
<p>Poniżej 2°C</p> <p>Obniżenie światowej emisji do 2050 o co najmniej 80% w stosunku do poziomu z 1990</p> <p>350-400 ppm równoważnika CO₂*</p>	<p>Zmniejszenie plonów w znacznej części Afryki oraz w innych regionach tropikalnych. Do 200 milionów ludzi więcej zagrożonych głodem.</p> <p>O 40-60 milionów ludzi więcej narażonych na malarię w Afryce. Do 300 tys. więcej zgonów rocznie wskutek zmian klimatu, w tym wskutek chorób zakaźnych takich jak biegunka, malaria oraz z niedożywienia</p> <p>Potencjalne zmniejszenie się dostępności wody o 20-30% w niektórych narażonych regionach, np. Afryce Południowej i basenie Morza Śródziemnego. Do 1,8 mld ludzi więcej narażonych na trudności z dostępem do wody, w tym 70-250 mln Afrykańczyków i 50 mln mieszkańców regionu Andów (wskutek zaniku lodowców). Zmiana cykli monsunowych w Azji prowadząca do nasilenia powodzi, co odbija się na sytuacji setek milionów ludzi.</p> <p>Podniesienie się poziomu morza zagrażające istnieniu małych krajów wyspiarskich. Nawet o 10 milionów zamieszkujących wybrzeża ludzi więcej zagrożonych corocznymi wezbrzeniami. Ocieplenie może naruszyć pokrywy lodowe Grenlandii i zachodniej Antarktydy, co doprowadzi do podniesienia się poziomu mórz o kilka metrów.</p> <p>Skutki zmian klimatu przyczyniają się do znacznych przesiedleń. 50 milionów uchodźców środowiskowych do 2010.</p> <p>15-40% lądowych gatunków zwierząt i roślin zagrożonych wyginięciem.</p>
<p>3°C</p> <p>400-500 ppm równoważnika CO₂</p>	<p>Poważny spadek plonów rolniczych, np. plony ryżu czy pszenicy w Indiach niższe nawet o 30%. Do 600 milionów ludzi zagrożonych głodem, połowa z nich w Afryce i zachodniej Azji. Na całym świecie, głód i niedożywienie wywołane zmianami klimatu może zabić o 1-3 miliony więcej ludzi rocznie.</p> <p>Całoroczne susze w większości południowej Afryki. Zanik lodowców w Ameryce Południowej i Azji, z konsekwencjami dla zaopatrzenia w wodę. Niedobory wody dotykające kolejnych 4 miliardów ludzi. Poważne susze w Europie raz na 10 lat zamiast raz na 100 lat.</p> <p>Do 170 milionów ludzi narażonych na coroczne zalewanie wybrzeży. Adaptacja wybrzeży krajów afrykańskich pochłonie nawet 10% ich PKB. Roztopienie pokrywy lodowej Grenlandii i zachodniej Antarktydy bardzo prawdopodobne, zanik wielu wysp na Pacyfiku.</p> <p>20-50% lądowych gatunków roślin i zwierząt zagrożonych wyginięciem. Większość raf koralowych uległo nieodwracalnemu bieleniu, istotne skutki dla zasobów ryb oraz zaopatrzenia w białko zwierzęce dla setek milionów ludzi.</p>
<p>4°C i powyżej</p>	<p>Spadek dostępności wody nawet o 50% w Afryce Południowej, Ameryce Południowej oraz regionie Morza Śródziemnego, a w konsekwencji niedobory wody dotykające</p>

400-600 ppm
równoważnika
CO₂

milionów ludzi. Globalnie, miliardy ludzi cierpiących na niedobory wody. Zanik dużych lodowców w Himalajach powoduje niedobory wody dla jednej czwartej populacji Chin i setek milionów ludzi w Indiach.

Spadek plonów na całym świecie. Afrykę i zachodnią Azję dotyka spadek plonów nawet o 35%; niektóre regiony całkiem wyłączone z produkcji rolnej – np. fragmenty południowej Afryki i Australii.

220-400 ludzi więcej może być narażonych na malarię (w samej Afryce 80 mln). 1,5 – 2,5 miliarda ludzi więcej narażonych na dengę.

Utrata 30% terenów podmokłych w skali globalnej zagraża egzystencji i bezpieczeństwu żywnościowemu setek milionów ludzi.

Wiele krajów położonych na małych wyspach skazanych na zagładę. Miasta należące do największych na świecie, takie jak Nowy Jork, Londyn czy Tokio poważnie zagrożone przez podnoszący się poziom morza. Do 330 milionów ludzi musi na stałe zmienić miejsce zamieszkania się w związku z podniesieniem się poziomu morza. Do 300 milionów ludzi narażonych na coroczne zalewanie wybrzeży.

* Zakresy stężenia określono przyjmując zasadę ostrożności: nie więcej niż 33% prawdopodobieństwa przekroczenia określonej temperatury. Obliczono na podstawie Mienshausen (2005) 'On the Risk of Overshooting 2°C. Źródło: IPPC 2007, Stern 2006, Tyndall Centre 2006⁸

Nie ma usprawiedliwienia dla braku działań

Koszty związane z podjęciem działań wobec zmian klimatu mogą wydawać się olbrzymie, jednak patrząc na nie w odpowiedniej perspektywie czasowej, nie są one zaporowo wysokie. Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) szacuje roczne koszty ograniczenia emisji na około 1,6% PKB od chwili obecnej do 2030.⁹ Lord Stern oszacował ten koszt na 1% światowego PKB rocznie, zauważając, że koszty braku działań byłyby od 5 do 20 razy wyższe.¹⁰ Nawet przy ostrożnych prognozach światowego wzrostu gospodarczego w nadchodzącym wieku, stabilizacja emisji gazów cieplarnianych na poziomie pozwalającym osiągnąć cel 2°C oznacza osiągnięcie przez świat tego samego poziomu bogactwa jedynie o kilka miesięcy później w stosunku do scenariusza *business as usual*.¹¹ Podsumowując, nie ma ekonomicznego uzasadnienia zwłoki w całkowitym odejściu od energetyki opartej na uwalnianiu węgla do atmosfery czy w rozpoczęciu przygotowań do zmierzenia się ze skutkami, którym nie możemy już zapobiec.

Również trwający obecnie kryzys finansowy pomaga spojrzeć na to wyzwanie z innej perspektywy. Priorytet, jaki nadały bogate państwa walce z załamaniem systemu finansowego ewidentnie kontrastuje z ich brakiem inicjatywy w zapobieganiu najgorszym skutkom zmian klimatu i pomocy biednym krajom w przystosowaniu się do tych konsekwencji. Przyjęty na początku października przez rząd Wielkiej Brytanii pakiet ratunkowy dla banków opiewa na wartość około 820 mld \$ (500 mld £), podczas gdy zatwierdzony wkład tego samego rządu w najbardziej pilne działania adaptacyjne w najuboższych krajach nie wynosi nawet 20 mln \$.¹²

Skierowanie świat na niskowęglową ścieżkę rozwoju stwarza szanse na wdrożenie technologicznych innowacji i rozwój branży czystej energii, jak również stworzenia milionów miejsc pracy. Ponadto pojawiają się pośrednie korzyści: przykładowo, w Europie, ograniczenie do 2020 emisji ze spalania paliw kopalnych o 30% powinno przynieść roczne korzyści zdrowotne wyceniane na 20-76 mld € tylko w roku 2020.¹³ Zwiększenie do 2020 efektywności energetycznej o 20% zmniejszy ponoszone przez Europę roczne koszty importu energii o 60 mld €. ¹⁴ Podobne korzyści czekają kraje rozwijające się. Przykładowo, Międzynarodowy Fundusz Walutowy ostrzegł, że Tanzania może wydać aż 37% swojego budżetu w roku finansowym 2008-2009 na import ropy¹⁵ – które to środki nie będą wtedy dostępne na zaspokojenie innych pilnych potrzeb. Efektywność energetyczna i wykorzystanie odnawialnych źródła energii, zaplanowane pod kątem zaspokojenia potrzeb ubogiej ludności, z preferencją dla niewielkich systemów opartych na lokalnych zasobach, zarządzanych i dostosowanych do potrzeb lokalnych społeczności, może w istotny sposób przyczynić się do ograniczenia ubóstwa, zrównoważonego rozwoju i wzrostu gospodarczego.

Następny przystanek Poznań, ostatnia stacja Kopenhaga

W trakcie rozmów dotyczących klimatu w 2007 na Bali w Indonezji, rządy rozpoczęły formalne negocjacje dotyczące globalnych działań, z zamysłem dojścia do porozumienia wchodzącego w życie wraz z końcem pierwszej fazy Protokołu z Kioto w 2012. Negocjacje mają zakończyć się w Kopenhadze w grudniu 2009. W tym okresie rządy mają zamiar negocjować całokształt warunków ramowych w odniesieniu do zwiększenia zobowiązań bogatych krajów do ograniczenia emisji; zachęt dla szerszego zakresu działań ograniczających emisje w niektórych krajach rozwijających się poprzez wsparcie finansowe i technologiczne z krajów rozwiniętych; oraz bardziej wymiernych działań i źródeł finansowania na rzecz adaptacji najbardziej zagrożonych krajów.

W trakcie obrad klimatycznych na COP14¹⁶, który odbędzie się w dniach 1-12 grudnia w Poznaniu, do kluczowych omawianych kwestii dotyczących przyszłych działań międzynarodowych należeć będą:

- 1 Globalny, długoterminowy cel ograniczenia emisji do roku 2050. O ile Unia Europejska i niektóre inne kraje opowiadają się za określeniem konkretnego celu państwa takie jak USA czy Kanada nalegają, aby taki długoterminowy cel wyrażał jedynie aspiracje, bez przełożenia na wymierne działania.
- 2 Zakres celów w zakresie ograniczenia emisji dla krajów rozwiniętych w porozumieniu post-2012 (Międzyrządowy Panel ds. Zmian Klimatu - IPCC stwierdza, że progowi 2°C najbliższej odpowiada przedział 25-40% w odniesieniu do redukcji emisji).
- 3 Charakter działań minimalizujących zmiany klimatu, podejmowanych przez kraje rozwijające się, które jak dotąd nie mają żadnych zobowiązań. Państwa takie jak Chiny i Indie twierdzą, że ich nadrzędnym priorytetem powinien pozostać rozwój gospodarczy, zaś

kraje rozwijające się potrzebują wsparcia finansowego i czystych technologii od krajów rozwiniętych.

- 4 Wsparcie finansowe dla krajów rozwijających się ze strony krajów rozwiniętych, zgodnie z Ramową Konwencją Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC). Kraje rozwijające się narzekają, że wsparcie to było dotychczas o wiele niższe od potrzeb i powinno zostać zwiększone, podczas gdy np. Stany Zjednoczone twierdzą, że wypełniły swoje wszystkie zobowiązania w ramach UNFCCC.
- 5 Transfer technologii przyjaznych dla klimatu z krajów rozwiniętych do krajów rozwijających się, obiecany dawno temu, ale nigdy nie zrealizowany. Kraje rozwijające się stoją na stanowisku, że przekazywanie tego typu technologii jest obowiązkiem bogatych krajów. Te z kolei starają się sprowadzić to zagadnienie do kwestii funkcjonowania rynku, podkreślając potrzebę stworzenia sprzyjających warunków w krajach rozwijających się.
- 6 Elementy przyszłego systemu w odniesieniu do działań przystosowawczych. Do spornych kwestii należeć będzie skala wsparcia finansowego potrzeb adaptacyjnych państw ubogich przez bogate kraje. Rządy dyskutować będą również nad pomysłami stworzenia mechanizmów ubezpieczeniowych dla narażonej ludności krajów rozwijających się.

Obrady klimatyczne ONZ w Poznaniu stanowią półmetek pomiędzy obradami w Bali a szczytem w Kopenhadze i muszą przynieść przełom w negocjacjach. Rządy muszą przynajmniej co do zasady zgodzić się co do elementów przyszłego porozumienia, w tym ram instytucjonalnych oraz skali i rodzaju zobowiązań krajów rozwiniętych i rozwijających się. Pozwoliłoby to rządów przejść do 'trybu pełnych negocjacji' w 2009 i w Kopenhadze zakończyć prace nad całokształtem porozumienia.

Nie ma absolutnie więcej czasu do stracenia, jednak jak dotąd, postępy i determinacja społeczności międzynarodowej jest niewystarczająca do skutecznej walki ze zmianami klimatu i o wiele za słaba w świetle jednoznacznych dowodów naukowych wskazujących na szybkość postępowania i skalę kryzysu. Protokół z Kioto, podpisany w 1997, nigdy nie miał być niczym więcej niż umiarkowanym pierwszym krokiem (o czym świadczy to, że niektórym krajom rozwiniętym pozwolono na zwiększenie emisji). Mimo to, kraje takie jak Kanada i Japonia, czy kilka państw europejskich jest dalekich od osiągnięcia swoich celów ograniczenia emisji (patrz Tabela 2). Stany Zjednoczone jednostronnie wycofały się z całego traktatu po jego podpisaniu.

Tabela 2: Cele na 2008-2012 wynikające z Protokołu z Kioto dla wybranych krajów w porównaniu z obecnymi emisjami sześciu gazów uwzględnionych w Protokole, z wyłączeniem LULUCF**

Kraj	Cel określony w Protokole z Kioto w odniesieniu do emisji z 1990 ¹⁷	Emisje w 2005, w porównaniu do emisji z 1990
Australia	+ 8,0 %	+ 25,6 %
Kanada	- 6,0 %	+ 25,3 %
UE-15 (wspólny cel)	- 8,0 %	- 1,5 %
Niemcy	- 21,0%	- 18,4 %
Japonia	- 6,0 %	+ 6,9 %
Hiszpania	+ 15,0 %	+ 53,3 %
Wielka Brytania	- 12,5 %	- 14,8 %
USA*	N/A	+ 16,3 %

*Stany Zjednoczone wycofały się z traktatu w 2001. Źródło: UNFCCC 2007¹⁸

** Użytkowanie terenu, zmiana użytkowania terenu oraz leśnictwo

Światowa emisja wzrasta w ostatnich latach nawet w szybszym tempie niż założono w najgorszym scenariuszu w ramach modelowania zmian klimatycznych.¹⁹ W najnowszym sporządzonym scenariuszu, IEA zakłada, że globalna emisja gazów cieplarnianych wzrośnie o kolejne 35% między 2005 i 2030, kierując świat na ścieżkę ocieplenia o 6°C, co jest sposobem na dosłowne roztopienie naszej planety.²⁰ Naukowcy mówią jednak, że jest już bardzo niewielkie pole manewru, jeśli mamy ograniczyć prędkość zmian klimatycznych i zapobiec katastroficznym skutkom. Nie można pozwolić, aby szczyt w Poznaniu zakończył się porażką, podobnie jak nie ma prawa to się wydarzyć w Kopenhadze. Jeśli działania społeczności międzynarodowej przeciwdziałające katastrofie opóźnią się choćby o kilka lat, to niezbędne dla uniknięcia fatalnych skutków ścieżki redukcji emisji okażą się zbyt gwałtowne w odniesieniu do obecnych cykli inwestycyjnych, a rządy będą zmuszone wdrażać radykalne i niepopularne działania.

Ramka 1: Wybrane kraje przed obradami w Poznaniu

Kluczowi gracze obrad mają w znacznej mierze rozbieżne stanowiska i wewnętrzne polityki ograniczania emisji:

W **UE**, kraje takie jak Niemcy, Wielka Brytania czy nowe kraje członkowskie są na dobrej drodze, aby spełnić zobowiązania z Kioto, podczas gdy inne (np. Hiszpania czy Włochy) są od tego dalekie. UE zobowiązała się do ograniczenia emisji do 2020 o 20% w stosunku do poziomu z 1990 i zaproponowała zwiększenie tego celu do 30%, jeśli inne kraje rozwinięte przyjmą porównywalne zobowiązania. Niemcy obiecały ograniczenie emisji do 2020 o 40%, zaś Wielka Brytania niedawno przyjęła cel 80% do roku 2050. Z drugiej strony, Włochy i Polska starają się storpedować negocjacje w obrębie UE, dotyczące wewnętrznej polityki ograniczenia emisji.

Emisja **Chin** radykalnie wzrosła w ciągu ostatniej dekady, choć emisja per capita pozostaje znacznie niższa niż w świecie krajów rozwiniętych. Jednocześnie Chiny planują ograniczyć energochłonność swojej gospodarki o 20% między 2005 a 2010 i wyznaczyły sobie cel zaspokojenia 15% swoich potrzeb energetycznych ze źródeł odnawialnych do roku 2020.²¹

Do niedawna administracja **USA** wyznawała strategię jazdy na gapę w odniesieniu do zmian klimatu, konsekwentnie odrzucając wszelkie zobowiązania dotyczące ograniczania emisji. Jednak wraz z objęciem urzędu przez prezydenta-

elekta Baracka Obamę w styczniu 2009, stan rzeczy się zmieni. Wielu obserwatorów uważa, że Stany podpiszą przyszłe porozumienie w ramach UNFCCC, zaś Barack Obama wyrażał publicznie swoje poparcie dla ograniczenia emisji przez USA do 2050 o 80% w stosunku do 1990.

W trakcie szczytu G8 w 2008, **RPA** otwarcie krytykowała państwa G8 za ich zbyt łagodne cele ograniczenia emisji. Jednocześnie, kraj ten uznaje potrzebę 'istotnego obniżenia poziomów emisji w stosunku do *business as usual* w niektórych regionach obejmujących kraje rozwijające się do 2020, a do 2050 we wszystkich regionach'.²²

W **Brazylii**, przyjęte od 2000 roku przez rząd polityki i programy mają doprowadzić do ograniczenia do 2020 emisji CO₂ związanej z energetyką o 14% w stosunku do *business as usual*.²³ Z drugiej strony, rząd jest krytykowany przez brazylijskie organizacje pozarządowe, które twierdzą, że nowy krajowy plan działań dotyczący zmian klimatu w znacznej mierze składa się z przyjętych wcześniej działań i nie zawiera żadnych konkretnych celów dotyczących ograniczania emisji.

Indie opublikowały niedawno swój krajowy plan działań dotyczący zmian klimatu, który nie wyznacza celów ograniczenia emisji, ma natomiast na celu zwiększenie efektywności energetycznej i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza energii słonecznej i biomasy. W trakcie poprzednich negocjacji Indie, o bardzo niskich emisjach per capita, zwracały uwagę na brak postępu w krajach bogatych i sugerowały przyjęcie emisji per capita w krajach rozwiniętych i rozwijających się za podstawę sprawiedliwego podziału zobowiązań.

W **Australii**, w zleconym przez rząd opracowaniu Gamaut Climate Change Review zaproponowano cel redukcyjny dla Australii do 2020 pomiędzy 10% a 25% w stosunku do 2000 – co stanowi ewidentnie niewystarczający udział w sprawiedliwym rozdziale światowych działań minimalizujących zmiany klimatu. W trakcie negocjacji, Australia tradycyjnie tworzyła sojusze z krajami najmniej skłonny podjąć wymierne działania w związku ze zmianami klimatu, takimi jak USA, Kanada i Japonia. Z drugiej strony, rząd Rudda wykazuje pozytywne oznaki bliższej współpracy z krajami rozwijającymi się, w tym z sąsiadami Australii na Pacyfiku, do czego nawołuje Oxfam.

Japonia, kolejne państwo, które nie przestrzega Protokołu z Kioto, opowiada się za słabym długoterminowym celem globalnej redukcji emisji o 50% do 2050 – bez podawania roku odniesienia. Japonia chce, aby sektorowy potencjał ograniczania emisji dodawany był do ogólnogospodarczych celów redukcyjnych, aby nakłady te można było porównać. Ponadto, kraj ten liczy na to, że zobowiązania redukcyjne przyjmą państwa takie jak Korea Południowa czy Meksyk.

2 Bezpieczeństwo i sprawiedliwość: określenie odpowiedniego wkładu poszczególnych krajów

Rozwój jest naszym głównym priorytetem. Jakikolwiek nie byłby system obowiązujący w przyszłości, nie dążymy do równości ze światem rozwiniętym ani pod względem dochodów, ani stylu życia. Jednak system ten powinien nam umożliwić przynajmniej wzrost, dzięki któremu osiągniemy obniżenie poziomu ubóstwa, tak aby sytuacja stała się porównywalna ze światem rozwiniętym. Jak możecie nam tego odmawiać?

Delegat Indii w trakcie obrad ONZ w Bonn w 2008

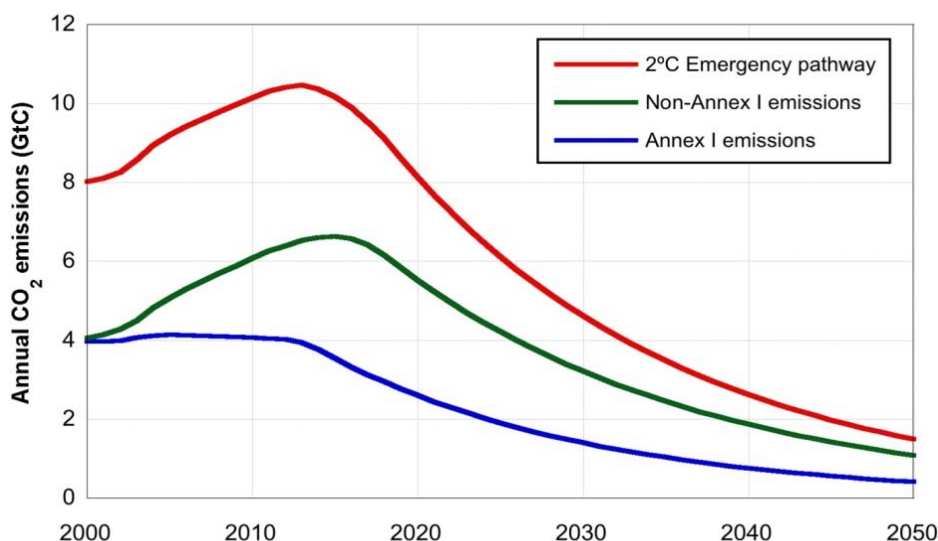
Dwa stopnie: z punktu widzenia najbardziej narażonych nie podlegają negocjacom

Jest oczywiste, że nie można uznać za odpowiedni czy zaakceptować takiego poziomu globalnego ocieplenia, przy którym ponad wszelką wątpliwość znaczne powierzchnie lądowe przestałyby się nadawać do zamieszkania, egzystencja całych społeczeństw – w tym najbardziej narażonych grup – uległaby zachwianiu, czy zniknęłyby całe kraje wyspiarskie, a ich mieszkańcy staliby się przymusowymi uchodźcami. Zasadniczym grzechem międzynarodowych negocjacji jest fakt, że ludzie najbardziej narażeni na groźne skutki zmian klimatu nie są pytani o to, czy zgadzają się na takie życie i cierpienie wskutek globalnego ocieplenia na jakimkolwiek poziomie, który jest 'akceptowany' w wyniku politycznych targów.

Globalne ocieplenie musi zostać powstrzymane poniżej 2°C w stosunku do czasów preindustrialnych. Aby cel ten został osiągnięty ze stosunkowo dużym prawdopodobieństwem, światowa emisja musi osiągnąć maksimum do 2015 a potem, do 2050, spaść o co najmniej 80% w stosunku do 1990.²⁴ Dla porównania, promowany przez G8 cel ograniczenia światowej emisji o 50% do 2050 jest dramatycznie niewystarczający. Nawet jeśli rokiem odniesienia będzie 1990, cel ten zapewnia nie więcej niż 50-procentowego prawdopodobieństwa zatrzymania globalnego ocieplenia poniżej 2°C.²⁵ Nikt nie wsadziłby swojego dziecka do samolotu o podobnym prawdopodobieństwie katastrofy.

Ze ścieżką redukcji emisji zgodną z celem 2°C wiąże się jeszcze jedna bardzo istotna kwestia: nawet jeśli emisje w krajach rozwiniętych spadną do 2020 o 25-40% w stosunku do 1990 (przedział ten podlega obecnie negocjacom), niezależnie od tego emisje w krajach rozwijających się musiałyby być w 2020 roku niższe o co najmniej 15-30% niż w scenariuszu *business as usual*²⁶ (patrz wykres 1) Jest to nieodłączny skutek wyczerpania globalnego limitu emisji gazów cieplarnianych w ubiegłym stuleciu, co stało się głównie przy udziale krajów rozwiniętych. Emisje muszą więc ulec obniżeniu *globalnie*, jednak pytaniem zasadniczym pozostaje: kto jest odpowiedzialny za doprowadzenie tego do skutku?

Wykres 1: Ścieżki emisyjne dla krajów rozwiniętych (Aneks I) i rozwijających się (spoza Aneksu I), niezbędne do zachowania realnej szansy powstrzymania globalnego ocieplenia na poziomie 2°C



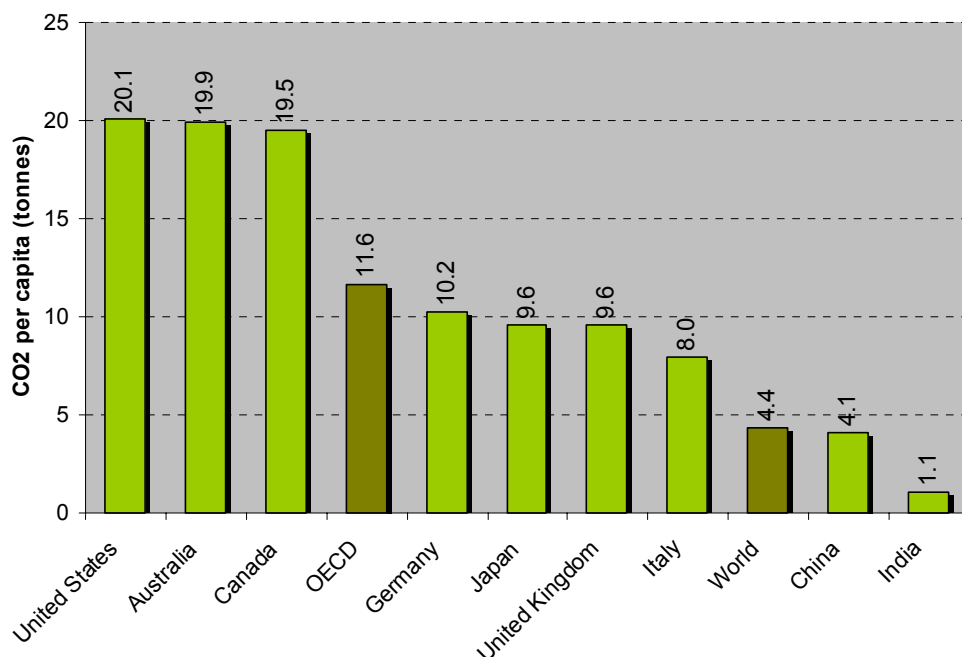
Źródło: Ecoequity 2008

Sprawiedliwy podział nakładów

Powstrzymanie globalnego ocieplenia poniżej 2°C stanowi ogromne, globalne wyzwanie. Jest oczywiste, że żadne pojedyncze państwo czy grupa państw nie może sama sprostać temu wyzwaniu. Kraje bogate, zwłaszcza te, które emitują najwięcej, starają się w tej chwili zwrócić uwagę na kraje takie jak Chiny, których emisja CO₂ w roku 2006 przypuszczalnie przewyższyła emisję USA.²⁷ Jednak gdyby bogate kraje nie miały wyższych emisji CO₂ *per capita* niż Chiny, globalna emisja CO₂ byłaby już teraz o około 30% niższa niż w 1990.²⁸

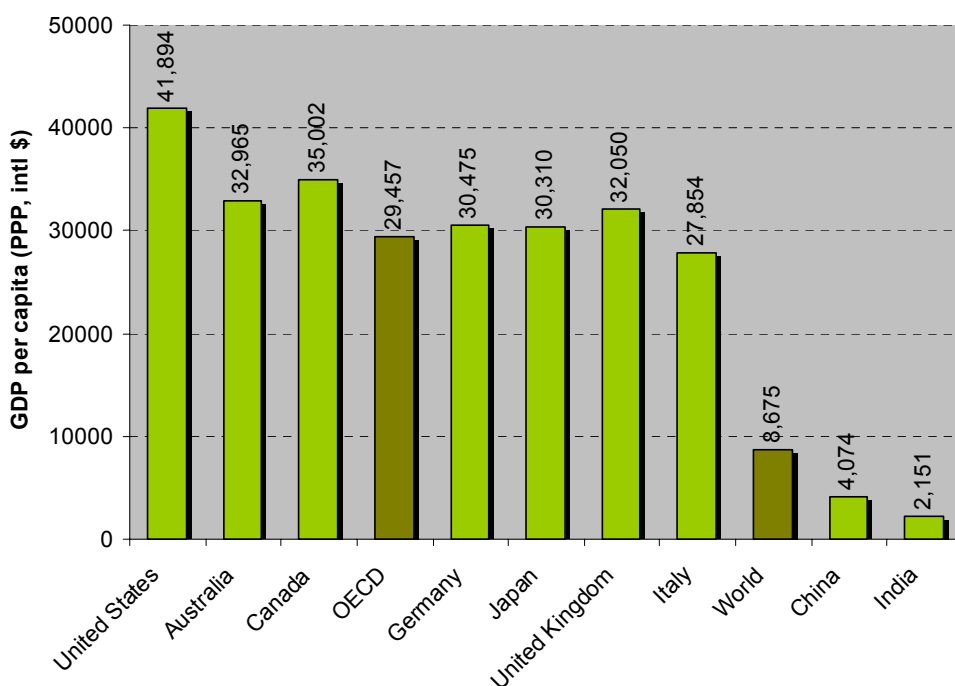
Jakakolwiek sprawiedliwa ocena udziału poszczególnych państw w spowodowaniu efektu cieplarnianego musi brać pod uwagę dotychczasową emisję, w oparciu o wartości *per capita* (patrz wykres 2), które wskazują na to, że bogate kraje są w największym stopniu odpowiedzialne za zmiany klimatu. Jest to w znacznej mierze skutek zbyt dużego i zbyt nieefektywnego wykorzystania energii z paliw kopalnych – na której państwa te zbudowały swoje ogromne bogactwo, czyniące je w tej chwili o wiele bardziej ekonomicznie zdolnymi do podjęcia walki ze zmianami klimatu: PKB *per capita* w krajach członkowskich OECD jest prawie ośmiokrotnie wyższy niż w przypadku Chin i 14 razy wyższy niż w przypadku Indii (patrz wykres 3).

Wykres 2: Emisje CO2 per capita w 2005



Źródło: EIA 2007, Bank Światowy 2008²⁹

Wykres 3: PKB per capita w 2005



Źródło: Bank Światowy 2008 oraz IMF 2008³⁰

UNFCCC zakłada, że wszystkie kraje powinny wziąć udział w światowych działaniach zgodnie z ich 'różnicowanym udziałem we wspólnej odpowiedzialności i odpowiadającymi możliwościami'.³¹ Oxfam wzywa do wprowadzenia tej zasady w życie w trakcie określania udziału poszczególnych krajów w ogólnoświatowej walce ze zmianami klimatu, w tym alokacji zobowiązań odnośnie minimalizacji oraz adaptacji w systemie

obowiązującym po 2012. Z jednej strony stosowane powinny być obiektywne kryteria takie jak skumulowane emisje per capita i dochody per capita poszczególnych krajów. Z drugiej strony, prawo ubogiej ludności do rozwoju powinno być wyraźnie chronione, jako powszechnie uznawany element pełnej realizacji praw człowieka i podstawowych wolności. Czy jest to możliwe, a jeśli tak, jak to by miało wyglądać? Coraz więcej rozgłosu zyskuje metodyka Greenhouse Development Rights (GDR), opracowana przez amerykańską organizację think tank Ecoequity,³² stanowiąca jedno z możliwych rozwiązań jeśli chodzi o podział globalnych nakładów niezbędnych do powstrzymania ocieplenia poniżej 2°C.³³ Bezpośrednioparte na zasadach równości, rozwiązanie to definiuje *odpowiedzialność* danego kraju jako jego całkowite emisje per capita (od 1990) oraz jego *możliwości* mierzone dochodem powyżej tzw. 'proggu rozwoju' (od ludzi, którzy znajdują się poniżej tego proggu, nie oczekuje się udziału w ogólnoświatowych nakładach). Konkretnie wyniki ilościowe uzyskane w oparciu o GDR i stojące za nimi założenia mogą i powinny być poddane szerszej krytycznej analizie, jednak ogólny obraz jest spójny z tym, co wielu obserwatorów uważa za sprawiedliwą alokację odpowiedzialności i ocenę możliwości. Obraz ten generuje dwie istotne obserwacje, omówione poniżej.

Po pierwsze, choć rozwój musi pozostać priorytetem dla wielu biednych krajów, sytuacja zmieniła się istotnie od 1992, kiedy wprowadzono obecny podział na kraje Aneksu I i pozostałe.³⁴ Niektóre kraje spoza Aneksu I w tej chwili mają wyższy dochód per capita i wyższe emisje per capita niż kilka spośród krajów uprzemysłowionych objętych Protokołem z Kioto. Ta sytuacja będzie postępować, w miarę jak te relatywnie zaawansowane kraje będą zbliżać się do poziomu krajów rozwiniętych, czemu towarzyszyć będzie powstawanie zglobalizowanej i stosunkowo zamożnej klasy średniej, od której oczekiwać się będzie wsparcia ogólnoświatowej walki ze zmianami klimatu w jakiejś formie.

Po drugie, niezależnie od pierwszej obserwacji, kraje uprzemysłowione wciąż będą odpowiedzialne za lwią część niezbędnych globalnych nakładów na walkę ze zmianami klimatu – nawet po 2030. Metodologia GDR przypisuje w 2010 ponad trzy czwarte tego ciężaru krajom rozwiniętym. W scenariuszu 2°C, odpowiada to znacznie wyższym zobowiązaniom krajów rozwiniętych niż często przytaczany przedział 25-40% ograniczenia emisji bogatych krajów do 2020.

Przykładowo, zgodnie z GDR, globalne zobowiązanie redukcyjne Unii Europejskiej odpowiada ograniczeniu emisji do 2020 o prawie 80% w stosunku do poziomu z 1990.³⁵ O ile kraje rozwijające się nie zaakceptują (w znacznej mierze niesprawiedliwego) obciążenia związanego z ograniczaniem emisji, przedział redukcji emisji o 25-40% dla krajów rozwiniętych nie pozwoli się nawet zbliżyć do realizacji unijnego celu 2°C. Innymi słowy, jeśli kraje rozwinięte ograniczą swoje własne emisje o 25-40%, to *wciąż* będzie to o wiele za mało, aby zrealizowały swój udział w sprawiedliwym podziale ogólnoświatowych nakładów na walkę ze zmianami klimatu. Pozostała część tego udziału wymagałaby od UE wsparcia działań z zakresu minimalizacji zmian klimatu w krajach rozwijających się, poprzez zapewnienie finansowania, technologii oraz wzmocnienia instytucjonalnego.

Świat, w którym każdy ma szansę się przystosować

Średnia temperatura świata wzrosła już o 0,8°C w stosunku do poziomu preindustrialnego. Świat skazany jest na dalsze ocieplenie powodowane przez gazy cieplarniane obecne już teraz w atmosferze oraz ze względu na konieczny okres przejściowy, zanim światowa emisja nie spadnie do bardzo niskiego poziomu. Z tego względu, nawet najbardziej radykalne globalne działania minimalizujące nie zmienią faktu, że nasze społeczeństwa będą musiały się przystosować do obecnie już nieodwracalnych zmian klimatu.

Będzie to największym wyzwaniem dla biednych i narażonych społeczności, najbardziej i najszybciej zagrożonych zmianami klimatu. Zapewnienie właśnie najbardziej narażonym ludziom szansy na przystosowanie się do zmian klimatu, co wiązać się będzie z wymiernym wsparciem, będzie wymagało daleko idących przewartościowań w naszym postrzeganiu globalnej sprawiedliwości społecznej.

Pokrycie kosztów adaptacji wymagało będzie zaangażowania środków publicznych, jako że środki prywatne będą niewystarczające – ze względu na niewielkie możliwości komercyjnego inwestowania w działania przystosowawcze. Ponadto, zagwarantowanie praw i zapewnienie egzystencji narażonym społecznościom jest w znacznej mierze obowiązkiem publicznym. Poziom obecnego finansowania nie przystaje absolutnie do skali potrzeb. Instrumenty finansowe w ramach UNFCCC przeznaczone na działania adaptacyjne, takie jak LDCF, dysponują budżetem poniżej 120 mln \$,³⁶ natomiast Kyoto Adaptation Fund prawdopodobnie wygeneruje tylko od 80 do 300 mln \$³⁷ rocznie w okresie do 2012.

Bali Action Plan daje sygnał do poszukiwań adekwatnego, przewidywalnego, nowego i dodatkowego finansowania działań przystosowawczych. Oxfam szacuje, że koszty adaptacji w krajach rozwijających się wyniosą co najmniej 50 mld \$ rocznie, lub znacznie więcej, jeśli emisje nie będą ograniczone wystarczająco szybko i w wystarczającym stopniu.³⁸ UNDP oszacował te koszty aż na 86 mld \$ rocznie.³⁹ Dokładne określenie kosztów wymagać będzie znacznie bardziej szczegółowych badań, jednak możemy być pewni, że koszty sięgną kilkudziesięciu miliardów dolarów rocznie. Oxfam wzywa do ponad stukrotnego zwiększenia środków przeznaczonych na finansowanie adaptacji w stosunku do obecnego poziomu. Zgodnie z wynikami oceny odpowiedzialności i możliwości, to bogate kraje muszą zapewnić większość zasobów niezbędnych do realizacji działań przystosowawczych w krajach rozwijających się.

3 Efektywne ograniczanie emisji w przyszłym systemie

Z naszej strony, przyjęliśmy zobowiązanie do podjęcia właściwych dla każdego kraju działań minimalizujących i adaptacyjnych, wspierających jednocześnie zrównoważony rozwój. Bylibyśmy gotowi do zwiększenia intensywności i zakresu tych działań pod warunkiem ich wsparcia i umożliwienia poprzez finansowanie,

technologie oraz budowanie zdolności instytucjonalnych na rzecz uzyskania zmian w stosunku do praktyki business as usual [...] Kraje rozwinięte powinny w jasny sposób zobowiązać się do znaczącego dodatkowego finansowania zarówno działań minimalizujących, jak i adaptacji w krajach rozwijających się.

Stanowisko G5, wydane przez Brazylię, Chiny, Indie, Meksyk i RPA przy okazji Szczytu Hokkaido Toyako, Sapporo, 8 czerwca 2008

Zobowiązania w ramach przyszłego systemu

Poszczególne kraje muszą wnieść swój wkład w globalne działania minimalizujące zmiany klimatu, zgodnie ze sprawiedliwą i porównywalną oceną ich historycznej odpowiedzialności oraz możliwości. Kraje rozwinięte muszą objąć prowadzenie w ograniczaniu emisji, czyniąc to w pierwszej kolejności i w największym stopniu – dodatkowo zapewniając pieniądze i technologie dla działań w krajach rozwijających się o znacznej emisji dwutlenku węgla. Jakikolwiek obiektywne podejście oparte o odpowiedzialność i możliwości poszczególnych krajów wykaże, że niektóre bardziej zaawansowane kraje rozwijające się powinny w określonej perspektywie, a może nawet już teraz, bardziej aktywnie włączyć się w światowe działania. Wkład wszystkich krajów łącznie musi być takiego rodzaju i na takim poziomie, aby globalne emisje osiągnęły maksimum w 2015 i spadły do 2050 o co najmniej 80% w stosunku do 1990. Taka ścieżka emisyjna musi całościowo obejmować wszystkie znaczące gazy cieplarniane i ich źródła, w tym emisje z transportu lotniczego i morskiego, jak również emisje związane z wylesianiem bądź degradacją lasów.

Przedstawione w dalszej części argumenty wskazują w jasny sposób, że podstawą jakiegokolwiek przyszłego, trwałego systemu ochrony klimatu jest udowodnienie przez kraje rozwinięte, że są liderami w działaniach na rzecz ograniczenia emisji, co będzie miało znaczenie również w trakcie określania odpowiednich działań ze strony krajów rozwijających się.

Cele ograniczenia emisji dla krajów rozwiniętych

Jeśli chodzi o kraje rozwinięte, ich sprawiedliwy udział w nakładach związanych z przyszłym porozumieniem wymagać będzie przyjęcia przez te kraje absolutnych, obejmujących całą gospodarkę⁴⁰ zobowiązań do redukcji emisji. Tego typu zobowiązania muszą prowadzić do zmniejszenia *wewnętrznej* emisji tych państw do 2020 o co najmniej 25-40% w stosunku do 1990, przy długoterminowym celu redukcji emisji do 2050 blisko górnej granicy przedziału 80-95%.⁴¹

Zakres 25-40% może zostać uznany za możliwy do osiągnięcia poprzez ograniczenie wewnętrznych emisji poszczególnych krajów, jednak nie będzie to wystarczające, aby kraje rozwinięte w pełni zrealizowały swoją część globalnych działań łagodzących zmiany klimatu. Z tego względu, kraje te powinny zobowiązać się w sensie prawnym do wsparcia ograniczenia emisji w krajach rozwijających się, poprzez zapewnienie mierzalnej, możliwej do zraportowania oraz weryfikowalnej pomocy na ten cel finansowania, technologii i wzmacniania zdolności instytucjonalnej. Poziom tego typu międzynarodowych zobowiązań powinien być

definiowany jako całkowity udział danego kraju w globalnych nakładach minus to, co państwo zamierza osiągnąć wewnętrznie, tj. w zakresie 25-40%.

Działania minimalizujące w krajach rozwijających się

Od żadnego z krajów rozwijających się nie oczekuje się przyjęcia wiążących krajowych celów w ramach porozumienia post-2012. Fakt, że kraje rozwinięte nie sprawdziły się w roli liderów w ograniczaniu emisji, co było celem UNFCCC⁴², rozdzźwięk pomiędzy ich zobowiązaniami a faktycznie dostarczonymi środkami i technologiami dla adaptacji⁴³ oraz szerszy obraz braku działań i łamania obietnic przez kraje rozwinięte – w odniesieniu choćby do pomocy, handlu czy światowego kryzysu żywnościowego – sprawiają, że wezwania do przyjęcia przez kraje rozwijające się porównywalnych zobowiązań jest zupełnie nie na miejscu na rok przed szczytem w Kopenhadze.

Jednocześnie jest jasne, że system mający na celu powstrzymać globalne ocieplenie poniżej 2°C, niezależnie od kształtu, nie przyniesie rezultatów bez współpracy na skalę globalną – w tym wkładu krajów rozwijających się o relatywnie znaczącej odpowiedzialności i możliwościach. Z tego względu, negocjacje na temat działań krajów rozwijających się powinny uwzględniać działania minimalizujące podejmowane *już teraz* niezależnie przez poszczególne kraje, do których zaliczyć można politykę odnośnie odnawialnych źródeł energii Chin czy działania Indii na rzecz zwiększenia efektywności energetycznej w sektorze mieszkalnictwa. W oświadczeniu wydanym w czasie szczytu G8 w 2008, Brazylia, Chiny, Indie, RPA i Meksyk zobowiązały się do 'podjęcia właściwych dla każdego kraju działań minimalizujących i przystosowawczych, które będą jednocześnie wspierać zrównoważony rozwój'.⁴⁴ Negocjacje dotyczące działań podejmowanych przez kraje rozwijające się powinny opierać się o następujące zasady:

Po pierwsze, najmniej rozwinięte kraje oraz inne ubogie i narażone państwa, jak również małe kraje rozwijające się położone na wyspach, nadal będą traktować (słusznie) adaptację i rozwój jako nadrzędne priorytety, obejmujące m.in. poprawę dostępu do podstawowych usług energetycznych (co jednak w niewielkim stopniu przyczyni się do zwiększenia emisji⁴⁵). Od krajów tych nie należałoby oczekiwać działań w odniesieniu do emisji, jednak nadal byłyby uprawnione do otrzymania wsparcia ze strony krajów rozwiniętych na rozwój niepowodujący uwalniania dwutlenku węgla do atmosfery, jak również na działania adaptacyjne.

Po drugie, bardziej zaawansowane spośród krajów rozwijających się, gdzie emisje per capita szybko wzrastają, powinny włączyć się w globalne działania odpowiednio do warunków oraz zgodnie ze 'zróżnicowanym udziałem we wspólnej odpowiedzialności i odpowiadającymi możliwościami'.⁴⁶ Jest to odniesienie do stopniowanego zestawu zobowiązań i działań dla różnych krajów, które powinny istotnie przyczynić się do działań globalnych, jednak opierają się o zaufanie, w ramach którego 'kraje rozwijające się są nagradzane za ograniczanie emisji,

ale nie są karane za brak tego typu wyników'.⁴⁷ W trakcie podejmowania działań w oparciu o to podejście, szczególny nacisk powinien być kładziony na potrzeby bardzo ubogiej i zmarginalizowanej ludności. Do rozważanych rozwiązań, spójnych z opisanym podejściem, należą:

Opcje „no-regret”: Kraje rozwijające się powinny zobowiązać się do realizacji działań, które nie powstrzymują rozwoju, a związane z nimi korzyści netto przewyższają koszty. Przykładowo, rozwój transportu publicznego może poprawić jakość powietrza i zmniejszyć zależność kraju od importowanej ropy. W miarę rozwoju poszczególnych krajów, liczba takich dostępnych rozwiązań się zwiększa. W wielu przypadkach działania te mogą być wspierane przez mechanizmy kredytowe związane z globalnymi rynkami emisji dwutlenku węgla.

- **Działania sektorowe:** Kraje rozwijające się mogą podejmować działania w pojedynczych sektorach, takich jak produkcja energii elektrycznej, albo w wybranych sektorach energochłonnych w skali globalnej takich jak produkcja stali, cementu czy aluminium. Działania mogą być powiązane z właściwymi dla danego kraju benchmarkami i mogą częściowo być realizowane przy pomocy środków własnych danego kraju, bądź dzięki wsparciu finansowemu i technologicznemu krajów rozwiniętych. Osiągnięcia będące nadwyżką w stosunku do uprzednio uzgodnionych celów mogłyby zostać włączone do globalnego rynku handlu emisjami, natomiast nieosiągnięcie celów nie wiązałoby się z karami. Oczywiście kraje rozwijające mogłyby podjąć jednocześnie działania na rzecz ograniczenia emisji w kilku sektorach, bądź też przyjąć stopniowe włączanie kolejnych sektorów do systemu.

Rozszerzony i zreformowany Mechanizm Czystego Rozwoju (CDM):

Istnieją propozycje rozszerzenia obecnego mechanizmu CDM i objęcia nim całych programów czy sektorów, tak aby obejmował całe gałęzie gospodarki, a nie tylko pojedyncze projekty,⁴⁸ bądź też kredytowania *polityk* zapobiegania zmianom klimatu krajów rozwijających się (takich jak ustanawianie preferencyjnych taryf 'feed-in' dla energetyki odnawialnej). Oxfam podkreśla, że jakakolwiek reforma CDM powinna poprawić jego integrację z planowaniem rozwoju krajów, w tym poprzez przestrzeganie odpowiednich, międzynarodowych kryteriów zrównoważonego rozwoju⁴⁹ oraz wspieranie transferu technologii. Ponadto, przyszły CDM powinien oferować niższe koszty administracyjne dla działań na małą skalę i podejmowanych przez najsłabiej rozwinięte kraje.

Polityka i działania związane ze zrównoważonym rozwojem: Część spośród biedniejszych krajów rozwijających się mogłaby wdrażać strategie działań zorientowane na zrównoważony rozwój, a jednocześnie ograniczanie emisji.⁵⁰ Gdyby działały systemy kredytujące takie działania ze strony biednych krajów, mogłoby to być dla nich motywacją. Kraje rozwinięte mogłyby również zapewnić finansowanie i technologie dla tego typu działań, w ramach swoich zobowiązań do wspierania ograniczania emisji przez kraje rozwijające się.

Wprowadzenie zachęt dla działań w krajach rozwijających się poprzez powiązanie ich wyników z globalnym rynkiem handlu emisjami jest rozwiązaniem niedoskonałym, ponieważ pozwala krajom rozwiniętym kupować prawo do emisji zamiast je wewnętrznie ograniczać. Opóźni to transformację gospodarek krajów rozwiniętych, jeśli napływowi

uprawnień do emisji pochodzących z nowych mechanizmów nie będzie towarzyszyć równoczesny wzrost całościowych zobowiązań krajów rozwiniętych odnośnie minimalizacji zmian klimatu.

Odrębny mechanizm będzie niezbędny w odniesieniu do emisji pochodzących z wylesiania i degradacji lasów w krajach rozwijających się. Przyjęte rozwiązanie powinno przede wszystkim mieć na celu ochronę ekosystemów leśnych z uwagi na ich rozmaite wartości, a nie tylko służyć ograniczeniu emisji dwutlenku węgla. Oxfam uważa również, że jakiegokolwiek wprowadzone działania muszą chronić i respektować prawa oraz sposób życia rdzennej ludności i innych społeczności zależnych od zasobów leśnych. Ostrożne zarządzanie zasobami leśnymi potencjalnie ma szansę wspierać ograniczanie ubóstwa i ochronę różnorodności biologicznej, jak również przyczynić się do globalnych celów walki ze zmianami klimatu. Przedmiotem negocjacji może być to, czy mechanizm będzie finansowany przez osobny fundusz czy system rynkowy, jednak jeśli będzie to system rynkowy, nie może on zagrozić ogólnej efektywności mechanizmu w odniesieniu do ochrony środowiska. Przykładowo, zalew rynku emisji przez tanie uprawnienia, może poważnie opóźnić i osłabić wewnętrzne działania minimalizujące zmiany klimatu w krajach rozwiniętych.

Ramka 2: Sekwencja działań minimalizujących: czy jest miejsce dla warunku dobrych wyników krajów bogatych?

W miarę jak negocjacje prowadzące do światowego porozumienia odnośnie zmian klimatu stają się gorące, kością niezgody pomiędzy krajami rozwiniętymi (z Aneksu I) i rozwijającymi się (spoza Aneksu) staje się sekwencja zobowiązań i działań. Kraje rozwijające się twierdzą, że kraje bogate powinny zarówno wywiązać się z przeszłych zobowiązań jak i przyjąć bardziej ambitne cele redukcyjne oraz zobowiązać się do transferu środków finansowych i technologii, zanim nastąpi rozszerzenie negocjacji dotyczących udziału krajów rozwijających się ponad to, co było ustalone w Bali Action Plan. Z drugiej strony, wiele spośród krajów bogatych wywiera presję na kraje rozwijające się, żądając od nich bardziej zdecydowanych działań.

Jednym ze sposobów na uwzględnienie argumentów obydwu stron i podniesienie ogólnej motywacji byłoby wynegocjowanie bardziej ambitnych celów z zakresu ograniczania emisji dla niektórych spośród krajów rozwijających się, które stałyby się wiążące wtedy i tylko wtedy, gdy kraje z Aneksu I osiągną określone 'warunkujące' wyniki. Możliwe byłoby przyjęcie różnego rodzaju warunków, w tym osiągnięcie określonych celów związanych z redukcją emisji przez kraje z Aneksu I (wspólnie bądź pojedynczo), takich jak wartości przejściowe czy rozpoczęcie obniżania emisji.

Podejście to służy interesom obydwu stron: kraje z Aneksu I mają pewność, że ich działania uzupełnione zostaną o bardziej ambitny wkład krajów spoza Aneksu I, natomiast kraje rozwijające się mają pewność, że zanim wymagane będą od nich dodatkowe działania, zostaną spełnione zobowiązania krajów bogatych. Już w Bali Action Plan zauważono, że zobowiązania krajów spoza Aneksu I są zależne od zapewnienia mierzalnych, możliwych do raportowania i weryfikowalnych środków finansowych oraz technologii. Warunek dotyczący wyników krajów bogatych mógłby rozszerzyć i uzupełnić to podejście, pozwalając osiągnąć jeszcze bardziej ambitne cele w ramach systemu post-2012.

Mierzalne, raportowane oraz weryfikowalne wsparcie dla działań minimalizujących zmiany klimatu

W trakcie szczytu klimatycznego ONZ na Bali, rządy zgodziły się co do tego, że choć wszystkie kraje powinny walczyć o ograniczenie emisji, to działania w krajach rozwijających się powinny uzyskać mierzalne, raportowane i weryfikowalne wsparcie ze strony krajów bogatych. Rządy dały również zielone światło poszukiwaniom adekwatnych, przewidywalnych, nowych i dodatkowych źródeł finansowania, jak również wzmocnienia rozwoju, dyfuzji i transferu pilnie potrzebnych technologii.

Obydwa powyższe postanowienia wiążą się z oceną sprawiedliwego udziału poszczególnych krajów w globalnych nakładach na minimalizację zmian klimatu. Co najważniejsze, dzięki temu wsparciu kraje rozwijające się byłyby w stanie zrealizować tę część swoich zobowiązań, której nie są w stanie zrealizować własnymi siłami (czy poprzez rynek handlu emisjami). Zakres działań na rzecz ograniczenia emisji w krajach rozwijających się będzie bezpośrednio związany, a częściowo *zależny* od tego typu wsparcia zapewnianego przez kraje rozwinięte.

Z tego względu, Oxfam zaleca klasyfikację takiego wsparcia jako umożliwienie działań minimalizujących w krajach rozwijających się, poprzez zapewnienie finansowania, technologii i wzmocnienie zdolności instytucjonalnej. Wsparcie to jest z definicji wypełnieniem części zobowiązań krajów rozwiniętych i z tego względu nie powinno być uznawane za formę pomocy lecz twarde, prawnie umocowane zobowiązanie. Grupa krajów rozwijających się, biorąca udział w negocjacjach, wezwała kraje rozwinięte do przeznaczenia 0,5-1% PKB na działania adaptacyjne i minimalizujące zmiany klimatu w krajach rozwijających się, niezależnie od oficjalnej pomocy rozwojowej (ODA).⁵¹ Niedawno przygotowany raport dla Parlamentu Europejskiego zawiera oszacowanie zobowiązań UE związanych z umożliwieniem działań minimalizujących w krajach rozwijających się oraz sugestię, że w ramach sprawiedliwego udziału w działaniach na rzecz powstrzymania globalnego ocieplenia poniżej 2°C, UE powinna zapewnić zmniejszenie emisji krajów rozwijających się nawet o 1,6 gigatony równoważnika CO₂ do roku 2020.⁵²

Jak mogłoby to działać w praktyce? Jedną z opcji jest bezpośrednia kombinacja działań minimalizujących w krajach rozwijających się ze zobowiązaniami krajów rozwiniętych do wspierania tych działań (jako sposobu na realizację ich całościowego zobowiązania do działań minimalizujących), gdzie powstawałoby *wspólne zobowiązanie* do osiągnięcia niezbędnego ograniczenia emisji.

W ramach takiego wspólnego zobowiązania, kraj rozwijający się dokonywałby identyfikacji odpowiednich dla siebie działań z zakresu ograniczania emisji, np. w określonym sektorze oraz oceny, w jakim stopniu planowane ograniczenie emisji zależałoby od finansowania czy technologii pochodzącej z krajów rozwiniętych. Kraj ten przyjmowałby wówczas zobowiązanie redukcyjne, np. w tym określonym sektorze, którego realizacja byłaby *uzależniona* od otrzymania niezbędnego wsparcia.

Jednocześnie, kraje rozwinięte mogłyby przyjmować zobowiązania do zapewnienia wymaganych zasobów, w ramach swojego ogólnego zobowiązania do minimalizacji zmian klimatu, tj. zobowiązania mierzonego w osiągniętej redukcji emisji. Kraj rozwijający się otrzymywałby uprawnienia emisyjne z tytułu osiągniętej redukcji emisji, które byłyby kupowane (i wycofywane) bezpośrednio po cenach rynkowych albo poprzez międzynarodowy fundusz, finansowany przez kraje rozwinięte. Realizacja potrzeb krajów rozwijających się w zakresie technologii, wspierana przez nowy mechanizm finansowy, byłaby uwzględniana w podobny sposób, w zależności od wartości zasobów przekazanych przez kraje rozwinięte na rzecz mechanizmu.

Gdyby po pewnym czasie okazało się, że wsparcie (np. zakup uprawnień z tytułu ograniczania emisji) nie następuje w oczekiwanym wymiarze, uprawnienie kraju rozwijającego się byłoby proporcjonalnie obniżane. Jeśli kraj rozwijający się osiągnąłby więcej niż założono w uprawnieniu, nadwyżka w zakresie ograniczania emisji mogłaby być sprzedawana na rynku emisji. Gdyby wyniki danego kraju były gorsze, nie wiązałoby się to z karami, lecz odpowiednim zmniejszeniem wsparcia (np. pochodzącego z funduszu).

Mechanizm transferu i dyfuzji technologii

Podstawowym i niezbędnym warunkiem zapewnienia stabilności klimatu, jak również poprawy ogólnej sytuacji krajów rozwijających się, jest szybkie i szeroko zakrojone przejście przez nie technologii związanych z odnawialnymi źródłami energii oraz efektywnością energetyczną. UNFCCC szacuje że do w krajach rozwijających się do roku 2030 potrzebne będzie prawie 180 miliardów \$ rocznie, aby utrzymać emisje na bezpiecznym poziomie.⁵³ Znaczna część tej sumy będzie potrzebna do wdrożenia czystych technologii, co obejmować będzie zarówno ich transfer z krajów rozwiniętych, jak i dyfuzję technologii pomiędzy w obrębie krajów rozwijających się.

Oxfam jest przekonany, że choć sector prywatny będzie miał tu do odegrania swoją rolę, to transfer i dyfuzja technologii przyjaznych dla klimatu technologii nie będą miała miejsca w krajach rozwijających się na wystarczającą skalę i wystarczająco szybko, jeśli pozostawione zostaną wyłącznie rynkowi i prywatnym inwestycjom. Przeciwnie, transfer technologii powinien być postrzegany jako umożliwienie krajom rozwiniętym wypełnienia swoich zobowiązań w ramach sprawiedliwego podziału nakładów w przyszłym systemie, tj. wypełnienia zobowiązań ponad to, co kraje rozwijające się mogą osiągnąć wewnątrz (patrz powyżej).⁵⁴

Transfer, dystrybucja i dyfuzja technologii powinny przebiegać spójnie z celami zrównoważonego rozwoju i ograniczania ubóstwa. Ustanowiony mechanizm musi koncentrować się na zapewnianiu korzyści najbardziej zmarginalizowanym częściom społeczeństwa; chronić prawa człowieka; oraz ponosić pełną odpowiedzialność w stosunku do ubogich i ich potrzeb.

Oxfam wzywa rządy do włączenia do systemu ochrony klimatu post-2012 skutecznego mechanizmu transferu i dyfuzji technologii do krajów

rozwijających się. Tego typu mechanizm, ustanawiający niezbędne ramy instytucjonalne i definiujący jasno określone zobowiązania poszczególnych państw, miałby możliwość wspomóc kraje rozwijające się w realizacji działań minimalizujących w ramach porozumienia post-2012.

W szczególności, mechanizm ten:

byłby finansowany z wkładu krajów rozwiniętych określonego jako ich sprawiedliwy udział w nakładach ogólnoswiatowych, przy użyciu innowacyjnych instrumentów generacji środków takich jak aukcje części alokacji emisji poszczególnych państw (przyznane jednostki emisji – AAU) w ramach przyszłego porozumienia;

zapewniałby wsparcie krajom rozwijającym się w rozwijaniu technologii zidentyfikowanych przez te kraje jako niezbędne do realizacji ustalonych zobowiązań odnośnie minimalizacji;

przełamywałby bariery związane z prawami własności intelektualnej w odniesieniu do technologii, dla których kraje rozwijające się zidentyfikowały te prawa jako czynnik powstrzymujący ich wdrożenie, wspierając w ten sposób zrównoważony rozwój;

pozwoiliłby zidentyfikować technologie dostępne jako dobro publiczne i ułatwiałby ich wdrażanie oraz dyfuzję w krajach rozwijających się;

finansowałby międzynarodowe badania nad nowymi i opracowywanymi technologiami uznanymi za kluczowe dla szybkiej transformacji gospodarek krajów rozwijających się w kierunku niskich emisji dwutlenku węgla.

Należy zauważyć, że nie cały transfer technologii będzie czy powinien być skierowany z krajów rozwiniętych do rozwijających się. Przykładowo, w dziedzinie adaptacji istnieją technologie w krajach rozwijających się, które powinny być udostępnione innym państwom. Mechanizm wspierałby taką wymianę i zapewniałby niezbędne zasoby.

4 Przygotowania: adaptacja do tego, czego nie unikniemy

W chwili obecnej wiemy już dużo o adaptacji. Jednak wciąż rozmawiamy i rozmawiamy. Potrzebujemy wdrażania, a tam gdzie nie wiemy jeszcze wystarczająco wiele, powinniśmy uczyć się poprzez działanie.

Afrykański delegat w trakcie obrad ONZ w Bonn w 2008

Adaptacja w przyszłym systemie ochrony klimatu

Porozumienie post-2012 musi spowodować bardzo znaczącą intensyfikację wdrażania działań przystosowawczych w krajach rozwijających się, w nowych, całościowo i spójnie określonych warunkach ramowych adaptacji.⁵⁵ Tego typu ramy powinny definiować konkretne obowiązki i mierzalne zobowiązania rządów krajów rozwiniętych i rozwijających się oraz tworzyć odpowiednie podstawy instytucjonalne. Powinno to prowadzić do umożliwienia i rozszerzenia wdrażania natychmiastowych i długoterminowych działań adaptacyjnych w krajach rozwijających się, w tym ograniczania narażenia, wzmacniania odporności i minimalizacji lub zapobiegania ryzyku związanemu ze zmianami klimatu. Ramy te obejmowałyby również i odnosiłyby się do istniejących instytucji i organizacji posiadających doświadczenie w zakresie adaptacji, takich jak Czerwony Krzyż, FAO, UNDP, UNEP itd.

Działania w obrębie tego systemu wymagać będą do pewnego stopnia przyjęcia podejścia "uczenia się poprzez działanie", jako że obecna wiedza nie zapewnia odpowiedzi na wszystkie rodzaje skutków zmian klimatu, które czekają nas w przyszłości. Alternatywą byłoby czekanie na pojawienie się nowej wiedzy, co jest jednak niedopuszczalne w obliczu ludzkiej śmierci i utraty podstaw egzystencji wskutek zmian klimatu. Adaptacja może obejmować wprowadzanie upraw odpornych na susze czy powodzie, szkolenia czy sprzęt pozwalający na pozyskiwanie deszczówki w obliczu zmieniających się reżimów opadów, ale również budowanie wyżej położonych dróg czy mostów na obszarach narażonych na powodzie, czy zmianę parametrów budynków na obszarach coraz częściej nawiedzanych przez huragany. Całościowe podejście do adaptacji uwzględniałoby również działania ograniczające ryzyko związane z katastrofami na poziomie społeczności, mechanizmy takie jak ubezpieczenie pól z wypłatą odszkodowania w przypadku wystąpienia zjawisk związanych ze zmianami klimatu czy zwiększona pomoc humanitarna po wystąpieniu gwałtownych zjawisk pogodowych.

System powinien wspierać dostosowanie strategii adaptacyjnych i wynikających z nich wdrażanych działań z długoterminowym planowaniem rozwoju. Jest to uzasadnione faktem, że narażenie na zmiany klimatu i możliwości przystosowania się zależą zazwyczaj od czynników, które są istotne również z punktu widzenia konwencjonalnych strategii rozwojowych, w tym dotyczących ograniczania ubóstwa, edukacji, zdrowia oraz innych aspektów społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Nie należy zapominać, że jest to olbrzymie dodatkowe obciążenie dla ubogiej ludności krajów rozwijających się. Potrzeba adaptacji jest w znacznej mierze konsekwencją emisji gazów cieplarnianych przez kraje bogate.

Przykładowo, koszty adaptacji w nadmorskich krajach Afryki mają wynieść nawet 10% PKB tych państw.⁵⁶ Fakt ten musi znaleźć odzwierciedlenie w zapewnionym finansowaniu, dodatkowym w stosunku do obecnej pomocy rozwojowej i stanowiącym formę kompensacji.

Elementy ramowych warunków adaptacji

Oxfam proponuje, aby ramy dla adaptacji określone zostały w oparciu o wymienione poniżej obszary tematyczne. Mając na uwadze różnorodność warunków panujących w krajach rozwijających się oraz ich potrzeb adaptacyjnych, państwa miałyby wybór w zastosowaniu rozwiązań z niektórych lub wszystkich obszarów, w zależności od ich znaczenia i zapotrzebowania. Podejmowane działania – i udostępnione środki – w każdym z tych obszarów powinny w ostatecznym rozrachunku zawsze mieć na celu zaspokojenie potrzeb najbardziej narażonych społeczności, ludności rdzennej oraz marginalizowanych grup, w tym kobiet. Zapewniony powinien być pełny udział tych ludzi w tworzeniu i wdrażaniu działań przystosowawczych; maksymalne wykorzystanie lokalnej, tradycyjnej i rdzennej wiedzy; oraz przestrzeganie podstawowych praw człowieka (takich jak dostęp do odpowiedniej żywności), jak również praw ekonomicznych, społecznych i kulturowych – praw, które większość krajów obiecało przestrzegać i chronić w ramach rozmaitych międzynarodowych konwencji i deklaracji.

Projekty i programy adaptacyjne. Istnieje ogromna ilość działań adaptacyjnych o których już wiadomo, że są potrzebne, niektóre z nich bardzo pilnie. Powinny być one objęte w ramach adaptacji, która zasadniczo byłaby kontynuacją Funduszu Adaptacyjnego Kioto po 2012, zapewniając, że wszystkie działania w tym zakresie byłyby w pełni spójne z priorytetami rozwojowymi.

Przygotowanie i wdrażanie długoterminowych strategii działań adaptacyjnych. Strategie takie pozwoliłyby w pełni dostosować adaptację do planowania rozwoju i na stałe powiązać ją z zapobieganiem i ograniczaniem ryzyka związanego ze zmianami klimatu. Strategie byłyby tworzone, wdrażane i monitorowane w sposób przejrzysty i zapewniający udział zainteresowanych stron takich jak lokalne społeczności, ludność rdzenna, przedstawicielki kobiet czy organizacji pozarządowych. Zakorzenie tworzenia i wdrażania strategii na poziomie lokalnym jest kwestią bardzo istotną, jako że adaptacja jest w znacznej mierze uwarunkowana przez konkretne miejsce i kontekst. Zależy ona od lokalnej znajomości ryzyka, narażenia i potrzeb w odniesieniu do ograniczenia narażenia i zwiększenia możliwości przystosowawczych. Strategie adaptacyjne powinny być postrzegane jako ciągły proces planowania, gdzie wdrażanie miałyby miejsce równoległe do regularnych aktualizacji planów, z zastosowaniem podejścia „nauka poprzez działanie”.

Mechanizm transferu technologii adaptacyjnych. Mechanizm ten pozwoliłby zintensyfikować dyfuzję i transfer technologii adaptacyjnych, w tym poprzez eliminację barier związanych z prawami własności intelektualnej. Mechanizm działałby samodzielnie albo jako część ogólnego mechanizmu transferu technologii, zarówno dla minimalizacji jak i adaptacji. Tak jak wszystkie działania adaptacyjne, technologie dla adaptacji powinny być ukierunkowane na potrzeby najbiedniejszych i

najbardziej narażonych grup, w tym kobiet, przy preferencji dla technologii wdrażanych na niewielką skalę, które mogą być zastosowane lokalnie.

Stały, uwzględniający różnych udziałowców organ w ramach UNFCCC.

Organ ten dokonywałby oceny postępów we wdrażaniu działań adaptacyjnych i przygotowywałby rekomendacje dalszych działań na COP, tworzyłby wytyczne dla przygotowania krajowych strategii adaptacyjnych oraz wspierałby funkcjonowanie mechanizmu finansowania adaptacji. Powinien mieć formę forum uwzględniającego wiele zainteresowanych stron, z udziałem rządów, ekspertów i społeczeństwa obywatelskiego, jak również lokalnych społeczności, ludności rdzennej oraz przedstawicielek kobiet i innych. Jego praca byłaby blisko powiązana z Hyogo Framework for Action ONZ na rzecz ograniczania katastrof.

Wzmocnienie lub stworzenie krajowych lub regionalnych ośrodków bądź sieci, w zależności od potrzeb odpowiadających za adaptację, odporność na zmiany klimatu oraz zapobieganie i ograniczanie ryzyka związanego ze zmianami klimatu. Takie ośrodki lub sieci pozwoliłyby na intensyfikację badań i wzmocnienie instytucjonalne w regionach, przy bliskim powiązaniu z poziomem krajowym i lokalnym oraz zaangażowaniu udziałowców takich jak lokalne społeczności czy marginalizowane grupy. Ośrodki pomagałyby rozwijać i wymieniać wiedzę oraz doświadczenia, jak również świadczyłyby wsparcie we wdrażaniu działań adaptacyjnych. Funkcjonowałyby w bliskim powiązaniu z istniejącymi instytucjami czy sieciami spoza UNFCCC, które posiadają sprawdzone doświadczenia w dziedzinach istotnych dla adaptacji, do których ponownie należy zaliczyć Hyogo Framework Action Plan ONZ na rzecz ograniczania katastrof.

Oxfam sugeruje również, aby do ram adaptacji włączyć LDCF oraz związane z adaptacją postanowienia SCCF (Special Climate Change Fund). Znalazłby się tam pakiet zapewniający 1-2 miliardy \$ na pełne wdrożenie krajowych planów działań adaptacyjnych w najsłabiej rozwiniętych krajach.

Globalny mechanizm finansowania adaptacji⁵⁷

Oxfam wzywa do stworzenia dedykowanego mechanizmu dla finansowania adaptacji, jako integralnej części systemu ochrony klimatu post-2012, w celu pełnego pokrycia kosztów adaptacji w obszarach wymienionych w powyższym opisie proponowanego systemu. Najlepiej, gdyby mechanizm oparty był o zasady, doświadczenia i system zarządzania Kyoto Adaptation Fund, który zapewnia sprawliwą i odpowiednią reprezentację krajów rozwijających się. Jednak obecny instrument generujący środki – potrącanie 2% z CDM - nie wygeneruje wystarczających środków w przyszłości.⁵⁸ Aby zapewnić finansowanie na wystarczającym poziomie, rzędu co najmniej 50 mld \$ rocznie, głównie w formie grantów z krajów rozwiniętych, niezależnie od istniejących zobowiązań do udzielania pomocy rozwojowej (0,7% dochodu narodowego netto), potrzebne są nowe instrumenty generujące. Oxfam jest przekonany, że jedną z najbardziej obiecujących opcji pozyskania niezbędnych środków byłaby aukcja części alokacji emisyjnych (AAU) pośród krajów rozwiniętych w ramach porozumienia post-2012 oraz ustanowienie systemów handlu emisjami zarówno dla międzynarodowego

transportu lotniczego jak i wodnego, gdzie uprawnienia sprzedawane byłyby na aukcjach, a uzyskane przychody przeznaczone na finansowanie adaptacji w krajach rozwijających się.

5 Wnioski

UE przychodziła na spotkania zupełnie z pustymi rękami. W Poznaniu musi być inaczej.

Delegat UE w trakcie obrad ONZ, Accra 2008

Rada Unii Europejskiej [...] zobowiązują się do współpracy ze wszystkimi Stronami, aby zapewnić, że konferencja w Poznaniu stanowić będzie przejście z poziomu dyskusji na poziom pełnych negocjacji, [...] określi główne elementy porozumienia kopenhaskiego oraz przygotuje uwieńczony sukcesem zakończenie negocjacji w 2009 [...] owocujące całościowym porozumieniem.

Wnioski z posiedzenia Ministrów Środowiska UE, Bruksela 2008

Obrady w Poznaniu pozwolą zorientować się, czy rządy są na dobrej drodze, aby zdążyć z ustaleniami do 2009. Kluczowe znaczenie ma to, aby mając na uwadze kształt kopenhaskiego porozumienia, negocjatorzy zapewnili uwzględnienie w negocjacjach wszystkich istotnych kwestii i opcji. Dla najuboższych ludzi, narażonych na największe ryzyko związane ze zmianami klimatu, największe znaczenie mają kwestie i opcje zapewniające im bezpieczną i sprawiedliwą przyszłość. Szczyt w Poznaniu powinien zaowocować:

- 1 Zgodą na negocjację traktatu, który faktycznie powstrzyma wzrost światowej temperatury znacznie poniżej 2°C oraz uznanie faktu, że osiągnięcie tego celu wymagać będzie spadku globalnej emisji począwszy od około 2015 i jej ograniczenia do 2050 o co najmniej 80% w stosunku do 1990.
- 2 Ustanowieniem zasad podziału globalnych nakładów pomiędzy poszczególne kraje w oparciu o obiektywne kryteria historycznej odpowiedzialności za zmiany klimatu oraz możliwości zmierzenia się z tym wyzwaniem, co zapewni, że nie będzie niesprawiedliwego obciążania krajów rozwijających się.
- 3 Uznanie faktu, że obecny zakres ograniczenia emisji do 2020 przez kraje rozwinięte o 25-40% w stosunku do 1990, jest niewystarczający, aby osiągnąć cel 2°C przy sprawiedliwym podziale nakładów, o ile nie zostanie to uzupełnione o dodatkowe zobowiązania krajów rozwiniętych do umożliwienia działań minimalizujących w krajach rozwijających się.
- 4 Zawężeniem przez rządy zakresu rozważanych opcji odnośnie intensyfikacji działań minimalizujących podejmowanych przez kraje rozwijające się, w tym ustalenia proporcji tych działań, która będzie realizowana dzięki dostarczaniu przez kraje rozwinięte środków finansowych, technologii i wzmocnieniu zdolności instytucjonalnych.
- 5 Zgodą co do wizji przyszłych ogólnosięwiatowych działań z zakresu adaptacji, stających się częścią 'Wspólnej Wizji' na równi z minimalizacją, zaspokajających potrzebę radykalnej intensyfikacji działań przystosowawczych dzięki zapewnieniu odpowiedniego finansowania z krajów rozwiniętych, rzędu co najmniej 50 mld \$ rocznie.

- 6 Zgodę co do zasadniczego kształtu mechanizmu transferu technologii na potrzeby zarówno minimalizacji jak i adaptacji; w tym określenia rodzaju mierzalnych zobowiązań krajów rozwiniętych.
- 7 Zawężeniem zakresu dostępnych opcji do dwóch lub trzech możliwych instrumentów finansowych, które mogą wygenerować niezbędne dla realizacji porozumienia post-2012 środki finansowe, zarówno dla minimalizacji jak i adaptacji. Powinno to obejmować nieoficjalną lub oficjalną zgodę co do skali wymaganego finansowania oraz przynajmniej niektórych zagadnień instytucjonalnych oraz kwestii i celów z zakresu zarządzania.
- 8 Szerokim porozumieniem co do podstawowych elementów przyszłego systemu, w tym poziomu i rodzajów celów oraz działań podejmowanych przez poszczególne kraje na potrzeby zarówno minimalizacji jak i adaptacji; ogólnym porozumieniem co do poziomu i rodzajów mierzalnego, raportowanego i możliwego do zweryfikowania wsparcia dla krajów rozwijających się; oraz bardziej jasnym obrazem niezbędnych ustaleń instytucjonalnych na potrzeby kwestii takich jak transfer technologii.
- 9 Zgodą odnośnie adekwatnego planu pracy na 2009, który zapewni, że przed Kopenhagą zostaną przedyskutowane wszystkie kwestie, a wszystkie elementy przyszłego porozumienia zostaną wystarczająco szczegółowo rozpatrzone.

Przypisy

¹ Oxfam (2008) 'Climate Wrongs and Human Rights: Putting People at the Heart of Climate Change Policy', Oxfam Briefing Paper No. 117, Oxford: Oxfam International.

² IPCC (2007) 'Climate Change 2007', Fourth Assessment Report (AR4).

³ Oxfam International (2008) 'Climate Wrongs and Human Rights', Oxfam Briefing Paper 117, www.oxfam.org.uk/resources/policy/climate_change/downloads/bp117_climatewrongs.pdf.

⁴ World Bank (2008) 'Food Price Crisis Imperils 100 Million in Poor Countries, Zoellick Says', <http://go.worldbank.org/5W9U9WTJB0>.

⁵ FAO (2008) 'World Food Situation', www.fao.org/worldfoodsituation/wfs-home/en/.

⁶ UNDP (2007) *Human Development Report 2007/2008*, New York: UNDP.

⁷ Practical Action, Christian Aid, Oxfam, and Tearfund (2007) 'Two Degrees, One Chance'.

⁸ Zobacz przypisy 2 i 6 a także M.G.J. den Elzen and M. Meinshausen (2005) 'Meeting the EU 2°C Climate Target: Global and Regional Implications', Netherlands Environmental Assessment Agency; M. Meinshausen (2005) 'On the Risk of Overshooting 2°C', wygłoszony na konferencji 'Avoiding Dangerous Climate Change' w Hadley Centre.

⁹ UNDP (2007) 'The Struggle Against Climate Change', New York: UNDP. Ta liczba odnosi się do utrzymania emisji gazów cieplarnianych na poziomie 450ppm, co daje tylko 50 % szans utrzymania wzrostu globalnego ocieplenia poniżej 2°C.

¹⁰ Stern, N. (2006) 'Stern Review: The Economics of Climate Change', i 'Cost of tackling global climate change has doubled, warns Stern', *The Guardian*, June 2008.

¹¹ S. Schneider i C. Azar (2001) 'Are Uncertainties in Climate and Energy Systems a Justification for Stronger Near-term Mitigation Policies?'

¹² GEF (2008) 'Status Report on the climate change funds as of March 4, 2008'.

¹³ World Wildlife Fund (2008) 'The Co-Benefits to Health of a Strong EU Climate Change Policy'.

¹⁴ European Commission (2006) 'Action Plan for Energy Efficiency: Realising the Potential'; COM (2006) 545 final.

¹⁵ Xinhua News Agency (2008) http://news.xinhuanet.com/english/2008-06/26/content_8443466.htm (last accessed October 2008).

¹⁶ 14th Meeting of the Conference of the Parties to the UNFCCC as well as the 4th Meeting of the signatories to the Kyoto Protocol. See www.unfccc.int.

¹⁷ Limity dla krajów UE różnią się od tych z Protokołu z Kioto Aneks B. Są zgodne z decyzją Rady UE 2002/358/CE: 'Concerning approval, on behalf of the European Community, of the Kyoto Protocol to the United Nations Framework Convention on Climate Change and the joint fulfilment of commitments thereunder, 25 April 2002: http://eur-lex.europa.eu/pri/en/oj/dat/2002/l_130/l_13020020515en00010020.pdf'

¹⁸ UNFCCC (2007) *op.cit.*

¹⁹ Raupach, M., Marland, G., Ciais, C. *et al.* (2007) 'Global and Regional Drivers of Accelerating CO₂ Emissions'. Światowe emisje CO₂ mające swe źródło w przemyśle i spalaniu paliw kopalnych zwiększyły się więcej niż 3% rocznie między 2000 a 2004, to więcej niż zakładał najgorszy scenariusz IPCC.

²⁰ IEA (2008) 'World Energy Outlook 2008', Paris:OECD/IEA

²¹ World Resource Institute (2008) 'Energy and Climate Policy Action in China', Fact Sheet.

²² Komunikat prasowy rządu RPA (08.07.2008) wydany przez Ministerstwo Środowiska i Turystyki.

²³ Center for Clean Air Policy (2007) 'Greenhouse Gas Mitigation in China, Brazil and Mexico: Recent Efforts and Implications'.

²⁴ Parry, M., Palutikof, J., Hansen, C. i Lowe, J. (2008) 'Squaring up to reality', *Nature Reports Climate Change*, May. Najbardziej ambitny scenariusz analizowany przez IPCC AR4 stawia jako cel utrzymanie koncentracji gazów cieplarnianych na poziomie 450ppm, co oznacza że emisje muszą przestać rosnąć do 2015 i muszą być zredukowane o 50-85% w stosunku do poziomu z 2000r. – prowadząc do globalnego ocieplenie na poziomie 2–2.4°C.

²⁵ Zobacz przypis 24.

²⁶ Den Elzen, M. and Höhne, N. (2008) 'Reductions of greenhouse gas emissions in Annex I and non-Annex I countries for meeting concentration stabilisation targets', *Climatic Change* 91(1).

²⁷ Netherlands Environmental Assessment Agency (2007) 'China now no.1 in CO₂ emissions; USA in second position', komunikat prasowy, lipiec 2007.

²⁸ Na podstawie danych z 2004r. <http://cait.wri.org>.

²⁹ Na podstawie danych z 'International Energy Annual 2005', Energy Information Administration (2007), i 'World Development Indicators' online data base, World Bank (2008).

³⁰ Na podstawie danych z World Bank (2008) i 'World Economic Outlook Database', International Monetary Fund (2008)

³¹ UNFCCC, Article 3.1.

³² Ecoequity (2007) www.ecoequity.org/GDRs.

³³ Inne podejście do podziału odpowiedzialności za walkę ze zmianami klimatu bazujące na zasadzie odpowiedzialności i fizycznych możliwości, to propozycja the South–North Dialogue's 'Equity in the Greenhouse'. Zobacz www.wupperinst.org/uploads/tx_wiprojekt/1085_proposal.pdf.

³⁴ Annex I UNFCCC wymienia kraje uprzemysłowione, na które zostały nałożone obowiązki redukcji emisji: Australia, Austria, Białoruś, Belgia, Bułgaria, Kanada, Chorwacja, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Islandia, Irlandia, Włochy, Japonia, Łotwa, Lichtenstein, Litwa, Luksemburg, Monako, Holandi, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Rosja, Słowacja, Słowenia, Hiszpania, Szwecja, Szwajcaria, Turcja, Ukraina, Wielka Brytania i USA.

³⁵ Ecoequity, Stockholm Environment Institute (2008) 'A Call for Leadership - A Greenhouse Development Rights analysis of the EU's proposed 2020 targets', zobacz www.ecoequity.org.

³⁶ Zobacz przypis 12.

³⁷ UNFCCC (2007) 'Investment and Financial Flows to Address Climate Change'.

³⁸ Oxfam (2007) 'Adapting to Climate Change: What's Needed in Poor Countries, and Who Should Pay', Oxfam Briefing Paper No. 104, Oxford: Oxfam International. Obliczenia zawierają koszty włączenia adaptacji w planowanie rozwoju, akceptację

inwestycji infrastrukturalnych pod kątem klimatu, zasoby naturalne i fizyczne, koszty nowych niezbędnych inwestycji i koszty społeczne.

³⁹ Zobacz przypis 6.

⁴⁰ Podejście sektorowe może być pomocne w porównywaniu deklaracji krajów rozwiniętych, jednakże Oxfam podkreśla, że musi ono być dostosowane do wiążących dla gospodarek krajów rozwiniętych obowiązków redukcji.

⁴¹ Zobacz przypis 2, WG 3 report, rozdział 13. W konkluzjach Rady UE (Środowisko) z października 2008r. czytamy, że taki krok będzie niezbędny, by deklaracja o zatrzymaniu globalnego ocieplenia poniżej 2°C była nadal realna.

⁴² UNFCCC Article 4.2(a).

⁴³ UNFCCC Articles 4.3 and 4.4.

⁴⁴ G-5 Political Declaration, zobacz <http://pib.nic.in/release/release.asp?relid=40146>

⁴⁵ Dostarczanie energii w sposób oczywisty pozostaje priorytetem, nie tylko dla szczególnie ubogich i narażonych krajów; zapewnienie dostaw energii dla 2 miliardów ludzi, którzy aktualnie nie mają do niej dostępu, zwiększyłoby emisje o mniej niż 0,5%, nawet jeśli źródłem energii byłyby paliwa kopalne, według ETC Group (2008).

⁴⁶ Zobacz przypis 31

⁴⁷ Stern, N. (2008) 'Key Elements of a Global Deal on Climate Change', London School of Economics and Political Science, www.lse.ac.uk/collections/granthamInstitute/publications/KeyElementsOfAGlobalDeal_30Apr08.pdf.

⁴⁸ Center for Clean Air Policy (2006) 'Clean Development Mechanism Dialogue Working Paper'.

⁴⁹ Tzw. Gold Standard nagłaśniany przez NGO, jest obiecującą próbą wprowadzenia takich kryteriów, promujących odnawialne źródła energii i efektywne zużycie a także określających udział i zgodę dotkniętych zjawiskiem społeczności. Zobacz www.cdmgoldstandard.org.

⁵⁰ K. Baumert and H. Winkler (2005) 'SD-PAMs and international climate agreements', w: R. Bradley, K. Baumert, and J. Pershing (eds). *Growing in the Greenhouse: Protecting the Climate by Putting Development First*, Washington DC: World Resources Institute.

⁵¹ rząd Filipin w imieniu Grupy 77 i Chin. (2008) Submission to the UNFCCC, 25 August 2008.

⁵² Parlament Europejski(2008) 'The EU's Emission Reduction Target, Intended Use of CDM and its +2°C'.

⁵³ Zobacz przypis 37.

⁵⁴ Oxfam szczególnie przestrzega przed promowaniem tzw. "sprzyjających środowisk" w krajach rozwijających się, ponieważ zmniejsza to pole dla zrównoważonego rozwoju i walki z ubóstwem, szczególnie gdy tepriorytety stoją w opozycji do priorytetów zagranicznych inwestorów.

⁵⁵ Jak zaproponowane np. przez Unię Europejską, Bonn 2008. Zobacz http://unfccc.int/files/adaptation/application/pdf/eu_awgcla2_adaptation_workshop.pdf

⁵⁶ Zobacz przypis 2.

⁵⁷ Oxfam (2008) 'The Way Forward: A Roadmap for Financing Adaptation', Oxford: Oxfam.

⁵⁸ Szacunki mówią o możliwych korzyściach finansowych po 2012 na poziomie 5 mld dolarów rocznie, w najlepszym wypadku. Zobacz przypis 37.

© Oxfam International, grudzień 2008

Autorem niniejszego dokumentu jest Jan Kowalzig. Oxfam dziękuje Catherine Pettengell, Kirsty Hughes, Davidowi Waskow, Bertram Zagma, Malte Meinshausen, Svenowi Harmelingowi, Sivan Kartha, Paulowi Baer, Tomowi Athanasiou, i Antonio Hill za ich wsparcie w jego przygotowaniu. Jest to jeden z dokumentów w serii mającej dostarczenie informacji do debaty publicznej nt. kwestii dotyczących polityki rozwoju i humanitarnej.

Tekst może być wykorzystany nieodpłatnie na cele rzecznictwa, kampanii, edukacji oraz badań, pod warunkiem pełnego zacytowania źródła. Właściciel praw autorskich oczekuje powiadomienia o każdym takim wykorzystaniu, na potrzeby oceny oddziaływania dokumentu. W odniesieniu do kopiowania we wszystkich innych celach, wykorzystania w innych publikacjach, tłumaczenia lub adaptacji tekstu, niezbędne jest uzyskanie pozwolenia i może zostać pobrana opłata. E-mail: publish@oxfam.org.uk.

Więcej informacji nt. kwestii omówionych w niniejszym dokumencie można uzyskać pisząc na adres e-mail: advocacy@oxfaminternational.org.

Informacje zawarte w niniejszej publikacji są prawdziwe w momencie dystrybucji do prasy.

Oxfam International jest federacją trzynastu organizacji współpracujących w ponad 100 krajach na rzecz znalezienia trwałych rozwiązań eliminujących ubóstwo i niesprawiedliwość: Oxfam America, Oxfam Australia, Oxfam-in-Belgium, Oxfam Canada, Oxfam France - Agir ici, Oxfam Germany, Oxfam GB, Oxfam Hong Kong, Intermón Oxfam (Hiszpania), Oxfam Ireland, Oxfam New Zealand, Oxfam Novib (Holandia) oraz Oxfam Québec. Zapraszamy do kontaktu telefonicznego lub pisemnego z poniższymi organizacjami oraz odwiedzenia strony www.oxfam.org.

<p>Oxfam America 226 Causeway Street, 5th Floor Boston, MA 02114-2206, USA +1 617 482 1211 (Toll-free 1 800 77 OXFAM) E-mail: info@oxfamamerica.org www.oxfamamerica.org</p>	<p>Oxfam Hong Kong 17/F., China United Centre, 28 Marble Road, North Point, Hong Kong Tel: +852 2520 2525 E-mail: info@oxfam.org.hk www.oxfam.org.hk</p>
<p>Oxfam Australia 132 Leicester Street, Carlton, Victoria 3053, Australia Tel: +61 3 9289 9444 E-mail: enquire@oxfam.org.au www.oxfam.org.au</p>	<p>Intermón Oxfam (Spain) Roger de Llúria 15, 08010, Barcelona, Spain Tel: +34 902 330 331 E-mail: info@intermonoxfam.org www.intermonoxfam.org</p>
<p>Oxfam-in-Belgium Rue des Quatre Vents 60, 1080 Brussels, Belgium Tel: +32 2 501 6700 E-mail: oxfamsol@oxfamsol.be www.oxfamsol.be</p>	<p>Oxfam Ireland Dublin Office, 9 Burgh Quay, Dublin 2, Ireland Tel: +353 1 635 0422 Belfast Office, 115 North St, Belfast BT1 1ND, UK Tel: +44 28 9023 0220 E-mail: info@oxfamireland.org www.oxfamireland.org</p>
<p>Oxfam Canada 250 City Centre Ave, Suite 400, Ottawa, Ontario, K1R 6K7, Canada Tel: +1 613 237 5236 E-mail: info@oxfam.ca www.oxfam.ca</p>	<p>Oxfam New Zealand PO Box 68357, Auckland 1145, New Zealand Tel: +64 9 355 6500 (Toll-free 0800 400 666) E-mail: oxfam@oxfam.org.nz www.oxfam.org.nz</p>
<p>Oxfam France - Agir ici 104 rue Oberkampf, 75011 Paris, France Tel: + 33 1 56 98 24 40. E-mail: info@oxfamfrance.org www.oxfamfrance.org</p>	<p>Oxfam Novib (Netherlands) Mauritskade 9, Postbus 30919, 2500 GX, The Hague, The Netherlands Tel: +31 70 342 1621 E-mail: info@oxfamnovib.nl www.oxfamnovib.nl</p>
<p>Oxfam Germany Greifswalder Str. 33a, 10405 Berlin, Germany Tel: +49 30 428 50621 E-mail: info@oxfam.de www.oxfam.de</p>	<p>Oxfam Québec 2330 rue Notre Dame Ouest, bureau 200, Montreal, Quebec, H3J 2Y2, Canada Tel: +1 514 937 1614 E-mail: info@oxfam.qc.ca www.oxfam.qc.ca</p>
<p>Oxfam GB Oxfam House, John Smith Drive, Cowley, Oxford, OX4 2JY, UK Tel: +44 1865 473727 E-mail: enquiries@oxfam.org.uk www.oxfam.org.uk</p>	

Oxfam International Secretariat: Suite 20, 266 Banbury Road, Oxford, OX2 7DL, UK
Tel: +44 1865 339100 Email: information@oxfaminternational.org. Web site: www.oxfam.org

Biura rzecznicze Oxfam International:

E-mail: advocacy@oxfaminternational.org

Washington: 1100 15th St., NW, Ste. 600, Washington, DC 20005-1759, USA

Tel: +1 202 496 1170.

Brussels: Rue Philippe le Bon 15, 1000 Brussels, Belgium

Tel: +322 502 1941

Geneva: 15 rue des Savoises, 1205 Geneva, Switzerland

Tel: +41 22 321 2371.

New York: 355 Lexington Avenue, 3rd Floor, New York, NY 10017, USA

Tel: +1 212 687 2091.

Organizacje związane z Oxfam. Następujące organizacje są powiązane z Oxfam International:

Oxfam Japan Maruko bldg. 2F, 1-20-6, Higashi-Ueno, Taito-ku, Tokyo 110-0015, Japan

Tel: + 81 3 3834 1556. E-mail: info@oxfam.jp Web site: www.oxfam.jp

Oxfam India - 2nd floor, Plot No.1, Community Centre (Sujan Mohinder Hospital), New Delhi, India, tel: +91 (0) 11 4653 8000, fax: +91 (0) 11 4653 8099, email: delhi@oxfamindia.org, website: www.oxfamindia.org

[Oxfam International and Ucodep Campaign Office](#)

Via Masaccio, 6/A 52100 Arezzo, Italy
Tel +39 0575 907826, Fax +39 0575 909819
email: ucodep-oi@oxfaminternational.org

Członek-obszawator Oxfam. Poniższa organizacja jest aktualnie członkiem-obszawatorem Oxfam, pracując w kierunku możliwego pełnego członkostwa:

Fundación Rostros y Voces (México) Alabama 105, Colonia Napoles, Delegacion Benito Juarez, C.P. 03810 Mexico, D.F.

Tel: + 52 5687 3002 / 5687 3203 Fax: +52 5687 3002 ext. 103

E-mail: comunicación@rostrosyvoces.org

Web site: www.rostrosyvoces.org